



POZNAN
PIĄTEK
6
PAŹDZIERNIK
1967

Wydanie A
Nr 236 (7353)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Nad DRW zestrzelono jeszcze 8 samolotów USA

Obrona przeciwlotnicza Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliła w czwartek nad Haffongiem oraz nad prowincjami Ha Bac, Ninh Binh i Hai Duong, sześć samolotów amerykańskich — podaje Agencja VNA.

Według uzupełniających danych, artyleria przeciwlotnicza DRW straciła w dniach 3 i 4 października jeszcze dwa samoloty USA.

Cytowana już agencja informuje następnie, że w dniu 4 bm. południowowietnamskie siły wywołały zaatakowały gwałtownie w prowincji Thu

Dau Mot pododdziały pierwszej amerykańskiej dywizji piechoty, zaangażowanej w operacji, w odległości 60 km na północ od Sajgonu. Według pierwszych doniesień, około 30 żołnierzy USA zginęło, bądź zostało rannych.

przekroczyła już 100.000 — donosi sajskoński korespondent Reuters. Korespondent pisze, że według oficjalnych danych dowództwa amerykańskiego w Wietnamie, straty USA w tym kraju od 1961 do soboty ubiegłego tygodnia wyniosły 100.278 zabitych i rannych (zabitych 13.643).

Większość strat przypada na okres od połowy 1965 roku, kiedy to USA zaczęły szybko zwiększać liczebność swych sił zbrojnych w Wietnamie Południowym. W tym roku (do 16 września) zginęło już więcej Amerykanów (6.721) niż w ciągu 6 poprzednich lat (6.644).

PAP

16 bm posiedzenie jury

80 prac w konkursie na pomnik dla Gniezna

Przygotowania do zakończenia konkursu na pomnik Mieszka I i Bolesława Chrobrego w Gnieźnie, weszły już w fazę decydującą. Do pawilonu nr 43 MTP przewożone są prace konkursowe, które od poniedziałku oceniać już będą pierwsi sędziowie — referenci — jury konkursu. 16 bm. rozpoczyna się obrady jury pod przewodnictwem ministra Kultury i Sztuki, Lucjana Motyki. Do wczoraj na konkurs wpłynęło 80 prac. Spodziewane są jeszcze dalsze, wysłane koleją i PKS-em.

Bezpłatnie po zakończeniu prac jury, na terenie MTP otwarta zostanie wystawa prac konkursowych. (o)

Karykatura polityczna ZSRR

Wystawa w Muzeum Narodowym w Poznaniu

W Muzeum Narodowym w Poznaniu otwarta została wczoraj wystawa radzieckiej karykatury politycznej przygotowana przez Państwowe Muzeum Sztuk Plastycznych im. Puszkina w Moskwie. Wystawa prezentuje dorobek czołowych przedstawicieli moskiewskiej szkoły karykatury politycznej ściśle związanej z dobrze znanymi również w Polsce czasopismami radzieckimi: „Kroko-” i „Ogoniok”. Wśród autorów tej wystawy znajdują się wszyscy najwybitniejsi przedstawiciele radzieckiej karykatury, tacy m. in. jak D. Moor, W. Deni czy Kukryniksi.

Uroczystość otwarcia ekspozycji zorganizowanej dla uczczenia 50 Rocznic Rewolucji zgrupowała przedstawicieli poznańskiego świata kulturalnego, Dyrektora Muzeum Narodowego doc. Kazimierz Malinowski powitał na niej m. in. przewodniczącą Prezydium RN Poznania Jędrzej Kusiak, kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR Aleksandra Anholcera, konsula ZSRR w Poznaniu Sergieja Kolaskina, muzeologów radzieckich i dyrektorów muzeów im. Puszkina — Irinę Antonową i Ermiaza — Borysa Piotrowskiego.

Otwarcia wystawy dokonał przewodniczący Jerzy Kusiak. Złożył on również podziękowanie obu organizatorom wystawy — pracownikom muzeum moskiewskiego i Muzeum Narodowego w Poznaniu, za przygotowanie zbiorów. Zebranych gości oprowadził po ekspozycji komisarz wystawy — pracownik naukowy Muzeum im. Puszkina — Eugeniusz Lewit.

Przedstawiciel naszej redakcji poinformował, że środowisko moskiewskich karykaturzystów jest najsilniejsze w Związku Radzieckim. Zainteresowanie tą dyscypliną plastyczną jest w Kraju Rad ogromne. Radzieccy karykaturzyści przede wszystkim rozumieją zadania karykatury jako oręż w walce ideowej z imperializmem. (o)

Filipiński dziennikarz Amando Doronila, który powrócił ostatnio z podróży po DRW, pisze w kolejnym artykule zamieszczonym w „Daily Mirror”, że spośród 6 miast północnowietnamskich, jedynie dwa — Hanoi i Haffong — zostały niemal nie tknięte, podczas gdy inne uległy w poważnym stopniu zniszczeniu.

Bombardowania niszczyły wsie, miasta, tany, drogi i mosty, toteż trudno przyjąć zapewnienia amerykańskie iż bombarduje się jedynie obiekty wykonane z betonu i stali. Oglądając te ruiny — pisze Doronila — nasuwa się myśl, że takie obiekty cywilne, jak kościoły, szpitale i szkoły zostały na amerykańskich mapach wojskowych zaznaczone, jako obiekty wojskowe.

W dniu 4 bm. opublikowano w Waszyngtonie fragment zeznań złożonych przed komisją wojskową Senatu USA na temat bombardowań w Wietnamie przez szefa sztabu lotnictwa gen. McConnella i szefa operacji morskich admirała Moorera. Zeznania te, złożone były jeszcze 22 sierpnia br. na niejawnym posiedzeniu komisji wojskowej. Wypowiedzi McConnella zostały mocno okrojone przez cenzurę Departamentu Obrony.

Obaj wojskowi mówili o rozszerzeniu listy obiektów, które lotnictwo amerykańskie może bombardować w Azji południowo-wschodniej. Podzielali oni pogląd innych dowódców wojskowych, którzy żądali powiększenia liczby bombardowanych obiektów militarnych, dróg komunikacyjnych i baz zaopatrzeniowych.

Liczba amerykańskich wojskowych zabitych i rannych w toku walk w Wietnamie Południowym

Wersja Biafry na temat Enugu

W depeszy z Enugu AFP cytują dwa komunikaty radiowe separatystycznego ruchu białfrankiego w Nigerii opublikowane w czwartek przed południem, a zaprzeczające wiadomościom rządu centralnego o zajęciu stolicy Biafry — Enugu.

Pierwszy z tych komunikatów głosił m. in.: „biafrankie siły zbrojne z powodzeniem odparły natarcie nieprzyjaciela w kierunku Biafry. Stolica Biafry, Enugu, nie wpadła i nigdy nie wpadnie w ręce nieprzyjaciela”.

Drugi komunikat apeluje do tych mieszkańców Enugu, którzy opuścili ostatnio miasto, by wracali do stolicy, „aby wziąć udział w przywróceniu tam normalnego życia”. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — przewidywane jest zachmurzenie zmienne, miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura ok. 14 st. Wiatry umiarkowane.

M. Spychalski w Splicie i Dubrowniku

W czwartek 5 października delegacja Wojska Polskiego z Marszałkiem Polskim Marianem Spychalskim na czele przebywała w Splicie i Dubrowniku.

W Splicie zwiedziła ośrodek wyszkolenia marynarki wojennej, a następnie kutrami torpedowymi udała się do portu wojennego Lora.

Stojące przy nabrzeżu jedno stki jugosłowiańskiej marynarki wojennej pozdrowiły delegację polską. Następnie gości podejmowali byli obiadem przez dowódcę wojskowego okręgu Split wiceadmirała Bogdana Pecoticia.

Delegacja zwiedziła także zabytki miasta, w tym słynny pałac cesarza Dioklecjana z III wieku naszej ery. Z kolei goście polscy udali się do jednej z jednostek górskich Armii Jugosłowiańskiej. Dowódcą tej jednostki udzielił informacji na temat jej historii, zadań i systemu szkolenia.

Marszałek Spychalski wręczył dowódcy jednostki w imieniu delegacji symboliczne upominki.

W piątek po południu delegacja polska wraca do Belgradu. (PAP)

18 lat NRD

Uroczysta akademii w HCP

7 października przypada 18 rocznica powstania NRD. Z tej okazji Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich zorganizował wczoraj w klubie HCP uroczystą akademię, na którą przybyła liczna reprezentacja młodzieży i społeczeństwa z dzielnicy Wilda.

Wśród zaproszonych gości byli obecni I sekretarz ambasady NRD w Warszawie Horst Schoen oraz 3-osobowa delegacja lektorów KW SED z Cottbus na czele z dr. Johannem Gottfriedem Neumannem — przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

Obchody święta Milicji

W 23 rocznicę powołania Milicji Obywatelskiej, na terenie całego kraju odbędą się jej obchody: spotkania ze społeczeństwem, spartakiady sportowe, pokazy sprawności funkcjonariuszy MO itp.

Centralne uroczystości odbędą się 7 bm. w Sali Kongresowej w Warszawie. Przewodzący milicjanci z całego kraju odznaczeni będą mediami: „Za obronność kraju”. — W części artystycznej odbędzie się koncert w wykonaniu zespołu tanecznego „Harnama” i zespołów scen warszawski t. PAP

Posiedzenie prezydów WK i MK FJN

Powszechnym czynem czcimy 50-lecie Wielkiej Rewolucji

Sztandar od społeczeństwa Wielkopolski dla Charkowa

Wczoraj odbyło się połączone posiedzenie prezydów komitetów wojewódzkiego i miejskiego Frontu Jedności Narodu w Poznaniu. M. in. podjęto uchwałę o ufundowaniu przez społeczeństwo naszego regionu — sztandaru dla społeczeństwa obwodu charkowskiego.

Sztandar — symbol braterskiej przyjaźni polsko - radzieckiej ma być przekazany władzom Charkowa podczas uroczystej akademii z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, która odbędzie się w tym mieście w I dekadzie listopada br.

W. Gomułka przyjął B. Lasztoviczkę

5 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął przebywającego w Polsce na czele delegacji parlamentarzystów czechosłowackich, członka Prezydium KC KPCz, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego CSRS — Bohuslava Lasztoviczkę.

W rozmowie brał udział członek Biura Politycznego KC PZPR, wicemarszałek Sejmu Zenon Kliszko.

B. Lasztoviczka został przyjęty tego samego dnia przez przewodniczącą Rady Państwa E. Ochabę a następnie także przez ministra spraw zagranicznych A. Rapackiego.

W godzinach wieczornych ambasador CSRS w Polsce — Antonin Gregor wydał przyjęcie z okazji pobytu w Polsce delegacji Zgromadzenia Narodowego CSRS. (PAP)

Pomoc NRF dla Izraela

Rząd boński udziela Izraelowi wydatnej pomocy finansowej. Jak zakomunikowało w czwartek MSZ NRF, w środę podpisano w Bonn porozumienie zachodniowietnamsko-izraelskie, na mocy którego Republika Federalna udzieli Izraelowi w roku 1967/68 pomocy finansowej w wysokości 160 mln. marek. (PAP)

Omarowano nadto realizację programu obchodów 50-lecia Wielkiej Października. W Wielkopolsce obchody te mają charakter niezwykle wszechstronny i powszechny. Np. ponad 3500 wielkopolskich zakładów pracy podjęło dla uczczenia rocznicy liczne zobowiązania; 85 procent czynów produkcyjnych i społecznych zostało już zrealizowanych.

W zasadzie nie ma szkoły, zakładu pracy, instytucji, organizacji młodzieżowej, społecznej i politycznej, środowiska, które nie brałoby udziału w obchodach rocznicy rewolucji. Odbędzie się już wiele spotkań (m. in. z uczestnikami rewolucji) prelekcji, seminariów, sesji, wystaw, imprez kulturalno-rozrywkowych o walorach ideowych i poznawczych. Dalsze przedsięwzięcia w tej dziedzinie są w przygotowaniu. Przykładowo:

2 listopada br. w Hali MTP nr 20 odbędzie się wojewódzka akademii z okazji 50 rocznicy rewolucji.

16 i 17 bm. w Kaliszu zosta-

nie zorganizowana sesja na temat udziału Polaków w Wielkiej Rewolucji.

W dniach 23—30 bm. Poznań będzie widownią ogólnopolskiego finału festiwalu teatrów poezji radzieckiej. NOT organizuje „Dni techniki radzieckiej” (15. X. — 15. XI.). Przegląd filmów radzieckich trwać będzie natomiast od 20 bm. do 19 listopada br. (y)

Nowa akcja antypolska w NRF

Sporadycznie podejmowane przez niektórych publicystów zachodniowietnamskich próby pokazania w programie telewizyjnym NRF właściwego obrazu rozwoju gospodarczego i kulturalnego polskich ziem zachodnich znalazły obecnie swój epilog przed parlamentem Niemiec zachodnich, Bundestagiem.

Grupa posłów chadeckiej frakcji w parlamencie, którym — podobnie jak organizacjom odwetowym i militarystycznym w NRF — nie podoba się realistyczny obraz o Polsce, ponieważ absolutnie nie przystaje do ich koncepcji politycznych, zwróciła się w tej sprawie z interpelacją do ministra spraw wewnętrznych NRF, Paula Lueckego. Uznała ona dotychczasowe audycje na ten temat za wyrażające „niuanosów”, niemieckiej polityki „wschodniej”.

Postuluje ona przeprowadzenie w związku z tym dochodzenia mającego wyjaśnić przyczyny takiego stanu. (PAP)

Inauguracja w poznańskiej AM

Kuźnia nowoczesnych lekarzy-badaczy

Aula Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza przeżyła wczoraj jeszcze jedną, w niespełna tygodniu, inaugurację roku akademickiego. Tym razem w uroczystości inauguracyjnej uczestniczyli pracownicy nauki i studenci Akademii Medycznej w Poznaniu. Wśród zaproszonych gości był wicekonsul ZSRR w Poznaniu — Wasili Filatow.

Sprawozdanie z działalności Akademii roku 1966/67 złożył jej rektor prof. dr Witold Michalski. Główne zadania — powiedział on — jakie stoją obecnie przed uczelnią, to stosowanie prawidłowej rotacji kadr. Dotyczy ona zwłaszcza pracowników naukowych i dydaktycznych, którzy jako wychowawcy winni spełniać wymagania jak najwyższego poziomu wiedzy i morale. Ich bowiem typ myślenia ukształtuje studentka młodzież i będzie miał decydujący wpływ na oblicze naszego kraju.

Drugim ważnym problemem jest reforma nauczania, która objęła już pierwsze dwa lata studiów. W obecnym roku akademickim kształcić się będzie 2318 adeptów sztuki lekarskiej.

Witając uczestników inauguracji w imieniu KW PZPR członek Egzekutywy KW — Franciszek Nowak życzył wszystkim pracownikom naukowym i studentom sukcesów w nauce i pomyślności w życiu osobistym. (lj)

W Labour Party za przystąpieniem do EWG

Na czwartkowym posiedzeniu zjazdu Labour Party uchwalono rezolucję, aprobującą ubieganie się przez W. Brytanię o przyjęcie jej do Wspólnoty Rynku. Za rezolucją padło 4147 000, zaś przeciwko niej 2 032 000 głosów.

Głosowanie poprzedziły przemówienia zarówno oponentów przyłączenia się W. Brytanii do EWG, jak również ministra spraw zagranicznych, George Brown, który bronił stanowiska rządu.

Przewodząca potężnego związku zawodowego pracowników transportowych i niewykwalifikowanych, Frank Cousins stwierdził w swym przemówieniu, iż ceną za przyjęcie W. Brytanii do EWG będzie dewaluacja funta, lub jeszcze większe bezrobocie. (PAP)

Debata trwa

Na kolejnym posiedzeniu 22 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych kontynuowano debatę generalną. Przemawiali m. in. ministrowie spraw zagranicznych Zambii oraz Włoch.

Start odłożony

Rzecznik amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej podał do wiadomości, że planowany na 24 października start nowej rakiety amerykańskiej typu „Saturn” zostanie odroczony o cztery dni. Przyczyną odroczenia jest wykrycie kilku usterek technicznych w aparaturze wężu, który w przyszłości ma wystartować na Księżyc.

Nowy zakaz

Indonezyjska junta wojskowa wydała zakaz działalności proskarwowskiej partii narodowej na Sumatrze.

Odrzucony wniosek

Senat amerykański odrzucił wniosek komisji do spraw zatrudnienia w myśl którego przeznaczono by 2 miliardy 800 milionów dolarów na zapewnienie pracy 200 tys. bezrobotnym w tym roku i 300 tys. w roku przyszłym.

Postulaty komunistów

Komunistyczna Partia Danii domaga się od rządu duńskiego prowadzenia polityki neutralności, wyłączenia Danii z NATO, aktywnej działalności na rzecz rozładowania napięcia międzynarodowego i nawiązania stosunków z Niemiec ką Republiką Demokratyczną.

Pierwszy śnieg

W czwartek spadł pierwszy śnieg na szczyt Fichtelbergu (NRD) w Rudawie (1.214 metrów). Tym samym zima rozpoczęła się tu o mniej więcej 8 dni później niż zwykle. Ostatnie resztki śniegu na tym najwyższym szczycie NRD spłynęły dopiero 5 czerwca.

14 laureatów Nagrody Nobla przybędzie do Warszawy

Setna rocznica urodzin M. Skłodowskiej-Curie

W całym kraju odbywają się uroczystości związane z obchodami setnej rocznicy urodzin Marii Skłodowskiej-Curie. Kulminacyjnym punktem obchodów będzie uroczysta akademicka, która odbędzie się 16 października w Teatrze Wielkim w Warszawie oraz międzynarodowe sympozjum naukowe z udziałem najwybitniejszych uczonych świata. Także 16 października w Warszawie otwarte zostanie muzeum im. Marii Skłodowskiej-Curie.

Obchody rocznicy urodzin wielkiej polskiej uczoney odbywają się pod honorowym

protektoratem prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza.

Szwecja a raport komisji EWG

Napływające do Szwecji informacje o treści raportu opracowanego w Luksemburgu przez komisję Wspólnego Rynku, wywołały w kręgach politycznych i gospodarczych nastroje pesymistyczne, jeśli chodzi o szanse przystąpienia Szwecji do rozszerzonego EWG. Warunek zawarty w tym raporcie, przewidujący tylko pełne członkostwo oraz bezwarunkowe podporządkowanie się politycznym postanowieniom układu rzymskiego — oceniane jest w Sztokholmie jako przeszkoda nie do pokonania na drodze do wejścia Szwecji do EWG.

Wszystkie partie polityczne uważają zgodnie, że zasada neutralności polityki zagranicznej Szwecji nie da się pogodzić z politycznymi warunkami układu rzymskiego. Szwedzki minister handlu Gunnar Lange, oświadczył w wywiadzie telewizyjnym, że gdyby rząd szwedzki zgodził się na pełne członkostwo Szwecji w EWG — jak to przewiduje raport komisji uchwalony w Luksemburgu — podważyłoby to zaufanie do szwedzkiej polityki neutralności. (PAP)

Nadal sezon w uzdrowiskach

W popularnych uzdrowiskach Ziemi Krakowskiej — Krynicy, Szczawnicy i Rabce frekwencja nadal dopisuje. Złota polska jesień pozwala na kontynuowanie spływów przełomem Dunajca w Pieninach oraz na opalanie się na stokach górskich. Pogoda sprzyja także organizowaniu wycieczek, przede wszystkim do okolicznych lasów, gdzie grzybów jest w bród.

W rejonie Szczawnicy, Krynicy i Rabki domy czasowe i prywatne kwatery są wypełnione. W Szczawnicy przebywają liczne grupy cudzoziemców z USA, Związku Radzieckiego, Anglii, Francji i Włoch.

W całym górskim paśmie Sudetów, a zwłaszcza w Karkonoszach, panuje prawdziwa złota polska jesień. Wczasowicze zażywają nawet kąpiele słoneczne. Przyjeżdżają liczne wycieczki z całego kraju, ruch panuje też na dwóch tutejszych wyciągach krzesełkowych — w Karpaczu i Szklarskiej Porębie.

W największej dolnośląskiej miejscowości czasowej — Szklarskiej Porębie w domach FWP oraz Świeradowie Zdroju i Cieplicach Zdroju przebywa obecnie 6 tys. wczasowiczów, a w Karpaczu i Bierutowie spędza urlopy w FWP 2,5 tys. osób. (PAP)

O bezpieczeństwo na drogach Europy

W Pradze rozpoczęła obradę międzynarodowa konferencja poświęcona zapewnieniu bezpieczeństwa na drogach. Uczestniczą w niej delegaci 14 państw, m. in. Polski, Francji, obu państw niemieckich, Szwecji, Węgry, Włoch i ZSRR.

Zasadniczy referat przygotował gospodarze. Stwierdził w nim m. in., że roczne straty w CSRS z tytułu wypadków drogowych wynoszą tyle, ile kosztowała budowa zakładów produkujących samochody „skoda 1000 mb” w Mładzie Bolesław. Najczęstszą przyczyną wypadków jest nadmierna szybkość. Na drogach Czechostowacji gina dziennie średnio 4 osoby. (PAP)

10 lat podboju Kosmosu

Naukowo - techniczna sesja w ZG TPR

Uroczystą sesją naukowo-techniczną zorganizowaną przez Polskie Towarzystwo Astronautyczne i Klub im. Pierwszego Kosmonauty przy ZG TPR uczczona została 10 rocznica wprowadzenia przez ZSRR pierwszego sztucznego satelity naszej planety na orbitę okołozemską.

Honorowy protektorat nad uroczystością, która odbyła się w czwartek w Warszawie, objął przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, wicepremier Eugeniusz Szyr.

PAP

Komunikat radziecko-jordański

Obie strony pragną rozwijać stosunki gospodarcze i handlowe

W Moskwie ogłoszono wspólny komunikat radziecko-jordański o wizycie króla Husajna, który przebywał tam od 2 do 5 bm.

ZSRR i Jordania oświadczyły w komunikacie, że Izrael powinien bezzwłocznie wycofać wojska z terytoriów arabskich za linie zajmowane przed 5 czerwca. Państwu arabskim, na które dokonano napadów, należy pokryć szkody materialne. Bezzwłocznie należy również wykonać rezolucję sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie Jerozolimy.

Komunikat podkreśla, że w obliczu agresji na Bliskim Wschodzie szczególnej wagi nabiera jedność i solidarność wszystkich krajów arabskich, mająca za podstawę antyimperializm i antykolonializm.

Jordania podziękowała Związkowi Radzieckiemu za pomoc udzieloną światu arabskiemu. ZSRR zapewnił, że nadal będzie udzielał państwom arabskim niezbędnego poparcia.

Obie strony oświadczyły, iż pragną umacniać i rozwijać kontakty oparte na wzajemnych korzyściach. Porozumiały się one w sprawie rozwoju stosunków gospodarczych i handlowych. Podczas wizyty podpisano porozumienie o współpracy kulturalnej i naukowej.

ZSRR i Jordania stwierdziły, że ich poglądy na szereg najważniejszych problemów międzynarodowych są zbliżone.

Polska popiera rozwój międzynarodowej współpracy

W Komitecie Ekonomicznym Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczęła się debata, której przedmiotem jest aktualna sytuacja gospodarcza świata. W debacie tej zabrał głos przedstawiciel Polski Kazimierz Szablewski.

Obrazując sytuację gospodarki światowej K. Szablewski stwierdził m. in., że poziom gospodarczy krajów wysoko rozwiniętych stale oddala się od poziomu krajów rozwijających się. Kraje te wykazują najniższe tempo wzrostu gospodarki, a w dziedzinie rolnictwa rok 1966 przyniósł im nawet 1 proc. spadku produkcji. Struktura gospodarki

światowej z wyłączeniem krajów socjalistycznych opiera się na starym międzynarodowym podziale pracy z czasów kolonialnych.

Nie odpowiada to współczesnym wymaganiom i utrzymuje bariery nieufności. Stosowanie dyskryminacji w handlu zagranicznym, niechęć do popierania uprzemysłowienia, jakie cechują niektóre ugrupowania gospodarcze — wszystko to nie przyczynia się do zmiany przestarzałej światowej struktury gospodarczej. Temu obrazowi delegat Polski przeciwstawił sytuację gospodarczą krajów socjalistycznych, którą cechuje systematyczny rozwój. (PAP)

Rekonstrukcja rządu Konga - Kinszasy

Z Kinszasy donoszą, że według ogłoszonego w czwartek komunikatu, prezydent Mobutu dokonał poważnej rekonstrukcji rządu, zmieniając obsadę dziewięciu stanowisk ministerialnych spośród siedemnastu. Niektórym z usuniętych powierzono inne funkcje na szczeblu centralnym.

Kraja pogłoski, że dojdzie również do pewnych zmian w kierownictwie państwa. Sam Mobutu pozostał szefem rządu i jednocześnie prezydentem, będzie również kierował nadal sprawami obrony. Jak wiadomo, generał Mobutu objął najwyższą władzę w kraju po obaleniu w roku 1965 rządu Kasavubu. Oświadczył on, że obecne daleko idące zmiany mają nadać rządowi bardziej reprezentatywny charakter.

Nie przypuszcza się, by spowodowały one jakies znaczniejsze przesunięcie w prawo lub lewo. (PAP)

Nadburmistrz z woli USA

Oświadczenie MSZ NRD w sprawie Berlina zach.

W oświadczeniu opublikowanym w czwartek, Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD ustosunkowało się do wzmożonej ingerencji rządu zachodniemieckiego w wewnętrzne sprawy Berlina zachodniego.

Oświadczenie wskazuje, że po ustąpieniu Senatu zachodniemieckiego 26 września br., rząd bński wzmościł bezprawną ingerencję w sprawy Berlina zachodniego. W tym celu bński minister spraw zagranicznych, Brandt udał się do Berlina zachodniego dla dopilnowania, by wybrano nadburmistrza, który by jeszcze gorliwiej służył polityce ekspansyjnej imperializmu zachodniemieckiego.

Na stanowisko to przewiduje się sekretarza stanu w bńskim MSZ, Schuetza. Uchodzi on — stwierdza się w oświadczeniu — za „eksperta” zachodniemieckiej polityki ekspansyjnej wobec Berlina zachodniego. „Schuetz utrzymuje ścisłe, oficjalne stosunki z amerykańskimi urzędnikami i był w swoim czasie systematycznie przygotowywany w USA do jeszcze silniejszego podporządkowania Berlina zachodniego globalnej strategii imperializmu USA” — stwierdza MSZ NRD.

Ta wyraźna ingerencja w wewnętrzne sprawy Berlina zachodniego zaostrożona ma być w najbliższych dniach przez nowe prowokacyjne występy na terenie Berlina zachodniego kanclerza i prezydenta zachodniemieckiego. MSZ NRD ostro protestuje przeciwko tej agresywnej polityce rządu bńskiego stwierdzając, że przyszłość Berlina

Ziemia zapada się w centrum Madrytu

W środę w centrum Madrytu zapadła się jezdnia na głębokość 5-ciu metrów. Do powstałego nagle rowu, długości 30 metrów, wpadło 12 samochodów i ciężarówka. Uszkodzone zostały instalacje elektryczne, przewody gazowe i rury kanalizacyjne.

Powodem tego niezwykłego wypadku — donosi AFP — był prąd wód gruntowych. (PAP)

Zbliższy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Bundeswehra ćwiczy zakładanie min atomowych

W dniach od 6 do 10 listopada br. odbędzie się w Dolnej Saksonii, w pobliżu granicy NRD, wielkie jesienne manewry Bundeswehry pod kryptymizmem „Hermelin 2”. Przy tej okazji specjalne jednostki Bundeswehry ćwiczyć będą ponownie, jak to już miało miejsce z okazji innych manewrów, technikę zakładania min atomowych.

Omawiając cel tych manewrów jesienią, dowódca pierwszego korpusu Bundeswehry, gen. Juergen Bennetke wskazał, że w ich ramach „pozorować się będzie również zastosowanie min atomowych”.

PAP

Bieżące plany tematem obrad KERM-u

5 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym rozpatrzone i zatwierdzone bieżące plany na IV kwartał br., a mianowicie plan obrotów detalicznych i dostaw towarów z produkcji i importu na rynek, bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności, plan kasowy oraz plan rozdziału węgla i koksu. Plan kwartalny są ustalane w ramach Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1967.

Na wniosek Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu ustalono plan skupu ziemniaków ze zbiorów 1967 r. oraz plan zaopatrzenia w ziemniaki przemysłu rolnospożywczego i ludności. (PAP)

Jeszcze jeden kosmonauta USA stracił życie

W nocy z czwartku na piątek podano nazwisko kosmonauty amerykańskiego, który zginął w tragicznym wypadku lotniczym w odległości 27 km na wschód od Tallahassee (Floryda). Jest nim Clifton Williams, 35-letni major lotnictwa marynarki USA.

Clifton Williams jest ósmym kolejnym astronautą, który zginął przy realizacji kosmicznego programu USA.

C. Williams nie odbył dotychczas żadnego lotu kosmicznego i był wyznaczony jako pilot rezerwowy. (PAP)

Stanowisko Jugosławii

5 bm. w debacie generalnej toczącej się na XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ głos zabrał przewodniczący delegacji jugosłowiańskiej, minister spraw zagranicznych Marko Nikezić. Przedstawiciel Jugosławii skoncentrował się niemal wyłącznie na dwóch problemach — sprawie kryzysu bliskowschodniego oraz wojnie wietnamskiej.

Oświadczył on, że stanowisko Jugosławii od początku wybuchu kryzysu na Bliskim Wschodzie było jasne, jednoznaczne i nadal pozostaje niezmiennie. Jugosławia występuje zdecydowanie przeciwko wszelkiemu używaniu przemocy jako środka rozwiązywania problemów spornych między narodami i jej sympatie i poparcie są całkowicie po stronie ofiar agresji.

Konieczne jest wycofanie wojsk izraelskich na pozycje zajmowane przed 5 czerwca br. Uważamy, że tylko to może otworzyć drogę do dalszych rozwiązań politycznych.

Przechodząc do omówienia problemu wietnamskiego min. Nikezić oświadczył m. in. chciałby raz jeszcze przedstawić stanowisko rządu swojego kraju, który uważa, że w Wietnamie nie nastąpi pokój, dopóki narodowi wietnamskiemu nie da się możliwość swobodnego decydowania o swoim losie. (PAP)

„Radosna” twórczość urzędników

Wystawa nielegalnych sprawozdań

Pouczającą wystawę nielegalnych sprawozdawczości otwarto w siedzibie Głównego Urzędu Statystycznego. Zgromadziło tu przykłady „radosnej” twórczości niektórych urzędników, zatrudniających swoich podwładnych do sporządzania sprawozdań nikomu najczęściej nie potrzebnych, nierzadko nawet absurdalnych.

A oto przykłady: Krajowy Związek Spółdzielni Garbarskich i Skórzanych wprowadził aż 5 nielegalnych sprawozdań dublujących meldunki GUS, których w ogóle nie wykorzystywał. Jeden z wydziałów PWRN w Lublinie żądał od jednostek zajmujących się skupem owoców i warzyw wypełniania formularza o 45 rubrykach, zawierającego drobniactwa pytania z zakresu działalności przedsiębiorstwa w latach 1964—66.

Centrala przemysłu mięsnego od 1962 r. żądała bardzo pracochłonnego i szczegółowego miesięcznego sprawozdania z wykonania planu produkcji i funduszu plac. Zażądowało się tym stałe — od 5 lat — co najmniej 10 urzędników. Praca tych ludzi była całkowicie zbędna, bowiem takie same dane można było uzyskać ze sprawozdawczości oficjalnej, sporządzanej na formularzach zatwierdzonych przez GUS.

Nielegalna sprawozdawczość jest zjawiskiem wysoce szkodliwym, społecznie i gospodarczo. Koszt opracowania tylko zgromadzonych na wystawie formularzy sięgał rocznie 7 mln. zł.

Salah Nasr aresztowany

Dziennik „Al Ahram” pisze w czwartek, że władze ZRA aresztowały byłego szefa wywiadu wojskowego, Salah Nasra, który oskarżony jest o dostarczenie trucizny marszałkowi Amerowi. Decyzja w sprawie aresztowania zapadła po przesłuchaniu byłego szefa wywiadu wojskowego.

Pierwszy rok akademicki 9 wyższych szkół oficerskich

Rozmowa z ministrem prof. H. Jabłońskim
i wiceministrem gen. J. Bordziłowskim

W tym roku akademickim pierwsi słuchacze rozpoczynają naukę w 9 nowo powstałych wyższych szkołach oficerskich. W następnych latach dalsze szkoły oficerskie przekształcą się w wyższe uczelnie. Motywacji tej decyzji i oceny przystępujących do reformy systemu kształcenia oficerów dokonali w wywiadzie dla PAP: minister oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. dr Henryk Jabłoński i wiceminister obrony narodowej, Główny Inspektor Szkolenia — gen. broni Jerzy Bordziłowski.

— Przygotowanie oficerów na poziomie inżynierskim — mówi gen. J. Bordziłowski — stało się obiektywną koniecznością w związku z rozwojem naszych sił zbrojnych, zwłaszcza sprzętu bojowego, który w znacznym stopniu stanowi w najnowszym osiągnięciu myśli naukowo-technicznej. Chodzi nam o takie wyszkolenie oficerów, by potrafili skutecznie korzystać z nowoczesnych środków uzbrojenia, i to w skomplikowanych warunkach współczesnego pola walki, o wykształcenie umiejętności użytkowania tego sprzętu, zarówno pod względem technicznym, jak i taktycznym.

Realizacja tego zadania jest nie do pomyślenia bez gruntownej znajomości złożonego zjawiska i praw przyrody, w których oparte jest działanie sprzętu bojowego oraz norm, regulujących jego stosowanie. Wiedzy tej musi towarzyszyć zdolność do samodzielnego i twórczego rozwiązywania zadań, jakie stają przed oficerem w warunkach polowych, w sytuacjach — które nie zawsze można przewidzieć.

Dużą wagę ma też coraz wyższy w naszym wojsku poziom inteligencji i wykształcenia żołnierzy. Skutecznie dowodzić nimi można tylko wtedy, gdy oficer cieszy się wśród szeregowców dużym autorytetem, którego źródłem jest wysoki poziom wiedzy nie tylko fachowej, ale i społeczno-politycznej, czy ogólnonaukowej. Dowódca musi być dla żołnierzy wzorem pod względem kultury osobistej, a także wytrwałości i sprawności fizycznej.

Ukształtowanie takiego typu oficera przekracza możliwości szkolnictwa średniego. Wszystkie te przesłanki zdecydowały więc o konieczności reformy systemu kształcenia oficerów. Decyzję tę podjęto, wzięły zatem nie względy natury formalnej, lecz obiektywne wymagania naszej obronności.

— Jakże poczyniono przygotowania do przekształcenia oficerskich szkół średnich w szkoły wyższe?

— Od dość dawna przygotowaliśmy szkoły do przyjęcia w tym roku pierwszych słuchaczy — podchorążych wyższych szkół oficerskich. Trzeba było zorganizować odpowiednie kadry dydaktyczne, wyposażyć laboratoria i pracownie na należytych poziomach. Proces przekształcania się szkół średnich w wyższe będzie trwał 4 lata. Obecnie za pewnił się — przy wydatnej pomocy uczelni cywilnych — właściwe warunki nauki studentom pierwszego roku.

— W czym wyraża się pomoc resortu oświaty i szkolnictwa wyższego dla nowo powstających uczelni wojskowych?

Min. H. Jabłoński: — Tradycyjna współpraca obu resortów przyniosła już wiele pożytku. Warto wspomnieć, że akademie wojskowe, które ze względu na wysoki poziom pracy naukowo-dydaktycznej cieszą się zasłużonym uznaniem fachowców i całego społeczeństwa, powstawały przed laty przy bezpośredniej pomocy ówczesnego Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

Wojskowa Akademia Techniczna jest jedną z placówek, w której tworzy się nową aparaturę i urządzenia, nie tylko dla celów wojskowych, ale również dla potrzeb całej nauki i techniki polskiej. Największe osiągnięcia WAT, to badania i opracowania techniki laserowej. W tym roku WAT zaprezentowała na wystawie osiągnięcia polskiej myśli badawczej w Warszawie między innymi koagulator laserowy (typ kl-6) — służący celom medycznym, mikrodrażarkę laserową, uniwersalną maszynę analogową, typu ELWAT, przeznaczoną do imitacji i projektowania różnorodnych układów dynamicznych.

Szkoły wyższe i akademie wojskowe ściśle współpracują w dziedzinie prac badawczych oraz wzajemnej wymiany naukowców w celach dydaktycznych. Pracownicy akademii wojskowych recenzują prace doktorskie i habilitacyjne — wykonywane w szkołach wyższych — prace, wykonywane w akademiach wojskowych. Profesorowie wyższych szkół cywilnych i wojskowych wspólnie uczestniczą w naukowych i dydaktycznych pracach katedr jednoimiennej.

Obecnie wprowadzamy system patronatów uczelni w bogatym dorobku naukowym i dydaktycznym nad wyższymi szkołami oficerskimi. Dopóki to będzie konieczne, dopóki w pełni nie okrzepną kadry naukowe szkół oficerskich, pracownicy nauki, uczelnie patronujących będą prowadziły wykłady i niektóre zajęcia z przedmiotów ogólnokształcących i ogólnotechnicznych.

Resort nasz przyjdzie z pomocą w dokształcaniu zaocznym wykładowców szkół oficerskich, zorganizuje dla nich odpowiednie seminaria i zajęcia instruktażowe, umożliwi im uczestnictwo w pracach poszczególnych katedr uczelni cywilnych.

To samo dotyczy laboratoriów. Niektóre szkoły oficerskie są obecnie doskonale wyposażone pod względem czysto

wojskowym, ale w odniesieniu do przedmiotów ogólnych, np. fizyki i chemii, jest tu wiele do zrobienia. Zatem w okresie przejściowym podchorążowie będą mogli korzystać z laboratoriów i pracowni uczelni patronujących.

W najtrudniejszej sytuacji będą studenci i wykładowcy szkół położonych z dala od ośrodków akademickich, np. w Koszalinie czy w Pile. Będą musieli dojeżdżać do uczelni w Szczecinie i Poznaniu, z którymi ich szkoły nawiązały już kontakty.

Gen. Bordziłowski: — Absolutnie tych szkół wraz z pomocą na stopień oficerski otrzymają dyplomy inżynierów określonych rodzajów sił zbrojnych. Każdy inżynier, a zwłaszcza w wojsku, musi mieć gruntowne przygotowanie w dyscyplinach stanowiących dziś punkt wyjścia do opanowania przedmiotów technicznych i wojskowych.

Chodzi tu przede wszystkim o nauki ścisłe, głównie o matematykę, fizykę i chemię. Obszerne wykładane będzie mechanika techniczna i elektronika, w tym podstawy radioelektroniki. Duże znaczenie przywiązuje do nauczania elementów cybernetyki, zwłaszcza w zakresie podstaw optymalnego działania i teorii informacji, niezbędnej w kierowaniu działaniami i ze spotami ludzkimi.

— Czy reforma kształcenia oficerów oznacza, że w przyszłości nie będzie już oficerskich szkół średnich?

— Równoległe z rozwijaniem kształcenia na poziomie wyższym będzie kontynuowany w tychże uczelniach kurs średni — szkoły chorażych. Daje to sporo korzyści. Przede wszystkim w wojsku, jak i w gospodarce, powinna być zachowana równowaga między liczbą pracowników ze średnim i wyższym wykształceniem technicznym. Jednocześnie w tym systemie możliwe będzie ewentualne przenoszenie słuchaczy wyróżniających się zdolnościami na kurs wyższy albo odwrotnie, nie zawsze bowiem można przy egzaminie wstępnym wszechstronnie ocenić kandydata. Za prowadzeniem dwóch kursów w jednej szkole przemawiają też względy organizacyjne — efektywne wykorzystanie kadr nauczających oraz wyposażenia szkół. (PAP)

ZA WIELKIM PRZEMYSŁEM NOWOCZESNE ROLNICTWO

Problemy IX Plenum KC PZPR

Rozwojowi przemysłu musi towarzyszyć rozwój nowoczesnego rolnictwa. Jest to bezsporna prawda ekonomiczna, a jej skutki odczuwamy już od wielu lat. Do pracy w przemyśle ciągną ze wsi rokrocznie tysiące ludzi. Większość, zwłaszcza młodych, po zdobyciu nowego atrakcyjnego zawodu pozostaje w miastach i nie myśli o powrocie na gospodarstwo. Potwierdza to niezbieżny statystyka: jeśli w roku 1950 ludność miejska stanowiła 39 procent ogółu obywateli, to obecnie sięgnęła już połowy mieszkańców kraju.

A więc wieś się wyludnia, w jej siłach produkcyjnych powstaje luka. Można ją wypełnić jedynie drogą unowocześnienia rolnictwa: wysoką mechanizacją prac w polu, racjonalnym wykorzystaniem maszyn i szerokim stosowaniem nowych metod uprawy ziemi, gwarantujących wyższe plony.

Intensyfikacja produkcji rolnej jest naczelnym zadaniem gospodarki narodowej. Nadmierne rozbudowanie gospodarstw chłopskich nie sprzyja jego realizacji, a już na pewno ją utrudnia, gospodarstwa podupadłe ekonomicznie, zadłużone, prowadzone przez ludzi bardzo starych, którym nie starcza sił na obrobienie całego arealu i którzy niejednokrotnie chętnie by się rzekli części ziemi w zamian za zapewnione dożywocie.

Uregulowaniu tych istotnych spraw wiele miejsc poświęciło IX Plenum KC PZPR, wskazując konkretnie na propozycje ekwiwalentów rentowych dla rolników, którzy ziemię przejęliby państwo. Korzyści obustronne: za bezpieczeństwo sytuacji życiowej ludzi starzejących się i racjonalne zagospodarowanie scalonych gruntów w ramach państwowych gospodarstw rolnych, kółek rolniczych, bądź w przypadkach uzasadnionych ekonomicznie — w drodze dzierżawy przez indywidualnych rolników w pełni wieku produkcyjnego.

PGR-y od szeregu lat uzyskują coraz lepsze plony w produkcji roślinnej, większą wydajność zwierząt gospodarskich i znacznie wyższą towa-

rowość całej gospodarki rolnej. Wartość tej ostatniej w okresie lat 1960—65 wzrosła w ocenach porównywalnych o ponad 60 proc., przy czym udział jej w wartości produkcji towarowej całego rolnictwa zwiększył się z 9,8 proc. do blisko 13 proc.

Państwowe gospodarstwa rolne uzyskały dwukrotnie wyższy niż w całym rolnictwie średnioroczny przyrost plonów zbóż i ziemniaków, rozszerzyły hodowlę bydła z 32 do 50 sztuk na sto hektarów, dały z jednego hektara tyle ziemniaków i buraków cukrowych, co indywidualne gospodarstwa chłopskie, natomiast zboża trzykrotnie więcej i czterokrotnie więcej rzepaku. Równie korzystnie kształtują się dostawy żywności i mleka. Z hektara ziemi ornej PGR-y dostarczają 48 kg żywności wołowej, a więc o prawie jedną trzecią więcej niż pozostała część rolnictwa; dostawy mleka wynoszą 380 litrów z ha — dwa razy więcej niż skup z gospodarstw indywidualnych.

Tak znaczna intensyfikacja gospodarki rolnej w gospodarstwach państwowych ogromnie poprawiła ich sytuację finansową, dzięki czemu co rok mogły zwiększyć o półtora miliona złotych nakłady na rozwój produkcji w latach następnych. Coraz lepsze efekty są wynikiem stałego postępu w mechanizacji prac polowych, wzrostu nawożenia organicznego i mineralnego, wprowadzenia korzystnych zmian w strukturze zasiewów.

Dobre rezultaty gospodarstwa na zwartych obszarach ziemi bez miedzy nie są wyłączną domeną PGR. Potwierdza to również wyniki uzyskiwane w ostatnich latach przez spółdzielnie produkcyjne. Osiągają one obecnie z hektara po 21 q ziemniaków, 310 q buraków cukrowych, zwiększyły o ponad 20 proc. pogłowienie bydła i owiec i coraz szybciej pomnażają swój spółdzielczy majątek.

Dotychczasowe osiągnięcia gospodarstw państwowych i

zespołowej gospodarki chłopskiej nie stanowią ostatniego słowa. Możliwości są daleko większe i również większe mogą być wyniki. Są realne warunki zwiększenia w PGR-ach powierzchni uprawy zbóż o przynajmniej 100 tysięcy hektarów oraz intensyfikacji produkcji pasz. Znaczne rezerwy istnieją i w spółdzielniach produkcyjnych, przed którymi stoi ważne zadanie dalszego zagospodarowania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi.

Przeważają jednak w naszym rolnictwie indywidualne formy gospodarowania. Dlatego też równoległe z dalszym umacnianiem gospodarstw państwowych i zespołowej gospodarki chłopskiej — organizatorstwo powszechnego postępu w rolnictwie muszą być kółka rolnicze. Stały się one w ostatnich latach masową organizacją chłopów gospodarujących indywidualnie, objęły swym działaniem 90 proc. wsi skupiając prawie 36 proc. ogółu rolników. Liczba kółek w okresie 1964—66 zwiększyła się z ok. 1,5 mln do 1,9 mln. Ich dalszy rozwój jest rekonimacją upowszechnienia kultury rolnej przez podnoszenie kwalifikacji zawodowych rolników. Wiedza naszych pracujących już nie wystarcza — rolnictwu naszego stulecia nowy oręż dają do ręki nauka i technika. W tej sytuacji zasadniczą treścią polityki rolnej — cytując przemówienie min. Jagielskiego „... jest stałe powiększanie produkcji rolnej i dalsza socjalistyczna przebudowa wsi. (...) Wszędzie, zarówno w indywidualnym jak i w państwowym sektorze rolnictwa, musimy zapewnić efektywne wykorzystanie rosnących środków materialnych i wszędzie dążyć do maksymalnego wykorzystania sił wytwórczych”.

Za wielkim przemysłem musi iść nowoczesne rolnictwo o dużych zdolnościach produkcyjnych, takie które w epoce szybko postępującej urbanizacji kraju może zapewnić wyżywienie ludzkie ręką i techniką. Stosowana na co dzień.

WIESŁAWA LASKOWSKA

Kapie oliwa...

Stoją na parkingu samochodowy. Po godzinie, niemal pod każdym z nich widać tłuste plamy. To skutek nieszczelnych układów smarowniczych. Tłuste smugi ciągną się też wzdłuż torów tramwajowych i kolejowych, wzdłuż rzędów obrabiarek w fabrykach i wszędzie gdzie działają mechanizmy.

Lecz na tym nie koniec. Różne części mechanizmów wymagają odmiennych gatunków olejów i smarów. Innych zimnych, innych ciepłych. Złe smarowanie maszyn zużywa więcej energii do pracy, szybciej się zacieśnia i psuje. Podobnie rzecz się ma z motorami, regulacją gaźników i doбором właściwych mieszanek paliw. Nieświadomość tajemnic gospodarki paliwowo-smarowniczej także powoduje więc kolosalne straty.

W Wielkopolsce zarejestrowano 5 910 przedsiębiorstw zużywających paliwa, oleje i smary. Szacuje się, iż gdyby obniżyły swoje zużycie tylko o 10 procent, co jest zupełnie możliwe, osiągnęłyby 150 mln. zł oszczędności rocznie.

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego NOT od 5 lat żywo zajmuje się krzewieniem wiedzy o racjonalnej gospodarce paliwami, olejami i smarami. Powołał do życia specjalny komitet do spraw gospodarki paliwowo-smarowniczej, który przeprowadza ciągle inspekcje

w terenie, organizuje narady, kursy i wymianę doświadczeń. Efekty tego działania są już widoczne.

W roku 1965 zużycie oleju silnikowego w transporcie samochodowym Wielkopolski zmniejszyło się o 6 procent, a w roku ubiegłym — o 12 procent. Dało to oszczędność 98 ton olejów o wartości około 1,4 mln. zł.

Jeśli w latach 1961—63 zbiórka olejów zużytych do regeneracji utrzymywała się na poziomie 2 250 ton rocznie, to w roku ubiegłym wzrosła do 4 545 ton, przynosząc gospodarce na rodowej dalszych 25 mln zł oszczędności.

Uzyskano także bardzo poważne — aczkolwiek trudne do wyliczenia — oszczędności energii, materiałów, części zamiennych, potencjału remontowego i produkcyjnego przedsiębiorstw wynikające z przedłużenia żywotności i sprawności mechanizmów.

Te namacalne sukcesy zagrzewają działaczy NOT do dalszych wysiłków w pracy nad usprawnieniem gospodarki paliwowo-smarowniczej. Obecnie organizują oni kolejny kurs szkoleniowy z tej dziedziny. (pch)

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 236 (7353) 6 X 1967

ALEKSANDER A. SWIRIDOW

Bataliony

Naczelną dowódca podziękował w specjalnym rozkazie żołnierzom i oficerom frontu za szybko przeprowadzoną likwidację przyczółka nikopolskiego.

Dogasła wieczorna zorza, gdy lejtnant Kuczeriawy znalazł w wysokiej topoli: — Widzę Dniepr! Towarzyszu podpułkowniku Dniepr! Tylko ręką sięgnąć...

Pod topolą kucharz Wołodia otwierał bagnetem puszkę konserw.

Od strony cudem ocalałej chaty niosła się dźwięczna ukraińska pieśń. Spiewał Piotr Sigal. Akompaniował mu na harmonii Masiuk. Cieszyliśmy się z krótkiego odpoczynku. Byliśmy głodni, marzyliśmy o śnie.

Nie zdążył jednak Wołodia podać nam „do stołu”, zjawił się radiotelegrafista i przekazał mi pilną depeszę od nowego dowódcy dywizji Kuźniecowa. Energiczny styl rozkazu podpowiadał mi, że ani my, ani tym bardziej wróg nie będzie miał ani chwili wytchnienia.

Depesza brzmiała: „Nie zatrzymywać się. Iść szybko naprzód. Nie odrywać się od przeciwnika. Przewidzieć środki do forsowania Dniepru z marszu. Zająć na prawym brzegu przyczółek na odcinku Rogaczki — Kairy”.

Szef sztabu rozwinął mapę. Na wskazanym odcinku szerokość rzeki dochodziła do 700 metrów. Pulk nie posiadał żadnych środków do przeprawy.

— Jedynie wyjście — zauważył szef sztabu — zważyć się na ołecy przeciwnikowi...

Myślałem o tym samym. I choć Kuczeriawy namawiał nas aby skosztować podgrzaną konserwę, mimo, że byliśmy głodni jak wilki, wierzaliśmy natychmiast dowódcę drugiego batalionu Smoliakowa, który kilka godzin temu wrócił ze szpitala do pulku. Zabraliśmy się we trójkę do opracowania planu pogoni za odchodzącym wrogiem.

Niemieckie dowództwo ogłosiło wał dnieprowski za nie do przebycia.

Trochę miało rację. Rubież wodna była rzeczywiście szeroka. Zawiodła w dodatku pogoda. Rwieśmy w stronę Dniepru. Liczyliśmy każdą minutę, a deszcz jak na złość rozmył drogi. Wszędzie błoto, wszędzie potoki wody. Lżej było wyciągnąć nogę z buta niż but z błota. Płaszcz jak ciężar gniotły ramiona. Wyżyliśmy się z nich wodą. Kola samochodów zarzucało. Lepki czarnoziem wbił się w gasienice czołgów.

Dowódca artylerii major Owkin zameldował, że działa posuwają się w tempie zaledwie 500 m na godzinę.

Instynktownie wyczuwam, że rankiem nie potrafimy sforsować Dniepru. Dzień przejdzie na znalezieniu podejścia do rzeki, na podciągnięcie pododdziałów na przygotowanie środków przeprawy. Mielismy zaledwie 8 półpontonów zdobytych na Niemcach przez batalion Smoliakowa.

Szef sztabu Aliechin powiedział mi, że inżynier pulku znalazł w Górnym Rogaczku miejscowego rybaka, który wiedział gdzie ukryto 20 łodzi należących do rybackiej spółdzielni.

Tego wszystkiego było za mało. W takich warunkach lepiej było forsować Dniepr podczas nocy. Szef sztabu zgodził się ze mną. Powiedziałem im co należy przygotować, a sam na wilyście udałem się do jaru, tam gdzie żołnierze Smoliakowa dotarli do brzegu Dniepru. Co kilkadziesiąt metrów samochód tonął w błocie. Wyciągał się go z trudem.

Osiągnęliśmy wreszcie brzeg rzeki. Tam zobaczyłem nowe zdobyte łodzie. Dowódca plutonu saperów lejtnant Szerstniew wycierając rękawem moką twarz pokazał mi swoje gospodarstwo.

— Towarzyszu podpułkowniku gwardii, jeżeli woda będzie spokojna, to na każdej łodzi zmieści się 15 żołnierzy...

cdn

Kościuszko i jego czasy w literaturze

15 października br. obchodzimy 150 rocznicę śmierci jednego z najwybitniejszych Polaków — Tadeusza Kościuszki.

W ciągu półtora wieku postać naczelnika w sukmanie była tematem licznych monografii historycznych i dzieł literackich. Najgłośniejszym i najwybitniejszym z nich jest trylogia Władysława Reymonta — „Rok 1794” — („Ostatni sejm Rzeczypospolitej”, „Nil desperandum”, „Insurekcja”). Dzieje powstania kościuszkowskiego są tematem powieści Władysława Berenta „Nurt”, a zwycięska bitwa racławicka — powieści Włodzimierza Tetmajera.

Dwa utwory epoki kościuszkowskiej poświęcił Józef Ignacy Kraszewski. Są to: „Czasy kościuszkowskie”, w której autor przedstawia okres sejmów grodzieńskiego i insurekcję oraz powieść „Bezimienna” osnutą na tle powstania i pobytu Kościuszki w więzieniu petersburskim.

Utworów poświęconych Kościuszcze nie brak również w twórczości Wiktora Gomułkiewicza („Życie dla Ojczyzny”) i Walerego Przyborskiego („Młodzi gwardziści” i „Racławice”).

Zainteresowanie osobą Tadeusza Kościuszki nie osłabło w naszych czasach. Naczelnik w sukmanie, powstanie, któremu przewodził, ludzie z jego kregu — to bohaterowie licznych utworów beletrystycznych.

Na tle wypadków powstania kościuszkowskiego osnuta jest powieść Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego „Warszawska karmaniola”. Kościuszkowski kosynierom poświęcił powieść „Wierne kosy” Stanisław Czernik, autor powieści biograficznych Karol Kozłowski napisał opowieść o życiu i działalności Kościuszki.

Do chętnie czytanych przez młodzież książek należy wielotomowa powieść historyczna Weroniki Tropaczynskiej-Ogarkowej „Żołnierze Kościuski”. Historyczną powieść dla młodzieży o tej tematyce „Rumieńce wolności” napisał też Tadeusz Kudliński.

Postać Kościuszki i dzieje powstania 1794 r. znalazły również odbicie w polskiej poezji: Kornel Ujejski, Maria Konopnicka, Jan Kasprzowicz, a ze współczesnych Stefan Flukowski, Marian Piechal.

Tadeusz Kościuszko zapisał się w dziejach piśmiennictwa polskiego również jako autor. Polska bibliografia zawiera kilkadziesiąt pozycji jego pióra. Są to przede wszystkim listy i rozkazy, lecz także rozprawy polityczno-społeczne oraz prace z zakresu teorii i historii wojskowości.

Kilkadziesiąt pozycji notuje także bibliografia polska w dziale prac poświęconych Kościuszcze, powstaniu i jego uczestnikom. (PAP)

W poszukiwaniu życia we Wszechświecie

Co należy czynić dla poznania, czy na innych planetach istnieje życie? Specjaliści odpowiadają: trzeba nasilać już prowadzone poszukiwania, ale przede wszystkim trzeba pozbyć się pychy, trzeba przezwyciężyć GIOCP. Co oznacza ten skrót? Na czym polega istota problemu?

Meteoryt dosięgnął powierzchni Ziemi. Docieklawy uczynek poddaje wysłannika dalekich przestrzeni szczegółowym badaniom. Opierając się na znajomości warunków, panujących w środowisku, przez które meteoryt przeleciał — usiłuje wyobrazić sobie zmiany, jakim uległa wyrzucona z kosmosu materia, w czasie długiej drogi do naszego globu. Układa hipotezy, zestawia cechy, jakie charakteryzowały badany eksponat — tam, w przestrzeni kosmicznej, zanim wyruszył w daleką burzliwą podróż.

Szczegółowe zainteresowanie badacza budzą zawarte w meteorycie związki i kształty, które przypominają mu pojęcia i formy znane tu, na Ziemi. Zestawia i porównuje właściwości meteorytu z różnymi tworami geologicznymi i snuje wnioski o jedności materialnej całego Wszechświata.

Ale największe poruszenie wywołują te struktury zawarte w materii meteorytu, które kojarzą się w jakiś sposób ze składnikami organizmów żywych. Uczony sięga wtedy do pomocy biologów i wraz z nimi przeprowadza badania porównawcze, których wyniki będą stanowiły przyczynek do odpowiedzi na kapitalne pytanie: czy w przestrzeni kosmicznej istnieje życie?

W ostatnich latach pojawiły się informacje o znalezieniu w niektórych meteoroidach struktur, które kształtem do złudzenia przypominają szczątki materiałów biologicznych. Analiza chemiczna, przeprowadzona bardzo czuły mi mikrometodami, ujawniła w tych szcztatkach obecność związków organicznych, znajdowanych również w organizmach żywych.

Opisane znaleziska budzą sensację wśród laików, a zainteresowaniu uczonych towarzyszy uzasadniony sceptycyzm. Czy analogie nie są

dziełem przypadku? Czy podobne do układów biologicznych składniki meteorytów nie dostały się do nich jako zanieczyszczenie w drodze przez atmosferę, lub już na powierzchni Ziemi?

Dla wyjaśnienia wątpliwości, uczeni rozszerzają zakres badań: sięgają do zbiorów meteorytów i analizują ich skład, by na dużym materiale uzyskać potwierdzenie nielicznych dotąd obserwacji; usiłują na drodze doświadczalnej prześledzić losy szcztatków roślin i zwierząt, komórek bakterii i cząstek wirusów, wprawdzanych sztucznie do wnętrza meteorytów i poddawanych działaniu takich czynników, jakie — według aktualnej naszej wiedzy — powinny panować u źródła, z którego meteoryt pochodzi i na drodze, którą przebył lecąc do Ziemi. Tym kontrolnym analizom i doświadczeniom towarzyszą próby wychwytywania cząsteczek materialnych bezpośrednio w przestrzeni kosmicznej i badanie tych nieskażonych ziemską substancją próbek.

Opisane badania obarczone są jednak grzechem pierworodnym, który już z góry ogranicza ich wartość poznawczą. Tym grzechem jest... pycha człowieka, narzucająca mu antropocentryczne czy geocentryczne spojrzenie na Wszechświat. Człowiek szuka w kosmosie takich form występowania życia, do jakich przywykł na Ziemi. Uczony z góry zakłada, że życie w kosmosie oparte jest na takich samych układach chemicznych, że składa się z takich samych procesów i rządzone jest takimi samymi prawami, jak życie na Ziemi. To generalne założenie utrudnia stworzenie bardziej twórczej, niż dotychczasowe, hipotezy roboczej...

Istnieje Wielka Idea o Naszej (ziemskiej) Centralnej

Pozycji. Anglosascy uczeni mówią o Great Idea On Central Position — w skrócie GIOCP. Te inicjały GIOCP są jednym z ważnych, jeśli nie najważniejszych, czynników zmniejszającym skuteczność poszukiwań przejawów życia w kosmosie. I póki dobrowolnie czy bezwiednie narzucony Krag GIOCP nie zostanie zerwany, myśl biologa obracać się będzie w ograniczonym zakresie.

Nie ma dotąd dowodów istnienia życia na innych planetach — w naszym ziemskim zrozumienu. Nie ma również uzasadnionych przesłanek do sądzenia, że takie życie jest ograniczone tylko do naszej planety. Podobnie nie ma podstaw do upierania się, że zjawisko, które nazywamy życiem, musi się toczyć tylko na takiej bazie chemicznej, jaką my znamy za materię żywą — że nie ma innych procesów życiowych niż te, które dotąd poznaliśmy.

Krag nakreślony przez GIOCP jest już zresztą rozrywany. Rozważane są możliwości istnienia życia na bazie nie węglowej (węgiel jest zasadniczym elementem ziemskiej substancji organicznej) a krzemowej. Poznawane są (z punktu widzenia biologii) swoistości związków krzemowych i procesy w nich zachodzące.

Problem nie wyszedł dotąd poza sferę dociekań teoretycznych. Niemniej, wysunięcie hipotezy życia krzemowego — hipotezy nie wydumanej, a opartej na uprawniających do jej sformułowania założeniach teoretycznych — stanowi istotny krok naprzód, w poszukiwaniu przejawów życia we Wszechświecie.

ZENON BRONECKI

GDYBY NIE WOJNA

50 lat gospodarki radzieckiej

Kiedy o świcie 22 czerwca 1941 roku lawina bomb i pocisków posypała się na radzieckie fabryki i miasta, Związek Radziecki realizował trzeci plan pięcioletni. Podstawowe zadanie planu polegało na podwojeniu produkcji przemysłowej w stosunku do 1937 roku. Produkcja rolno-wzrosła miała o 52 procent.

Pod naciskiem nadciągającej burzy wojennej, forsowano rozwój przemysłu ciężkiego i maszynowego. W budżecie ZSRR wydatki na obronę wyniosły w 1938 roku 18,7 procent, a w 1940 roku — 32,6 procent. Liczebność Armii Radzieckiej wzrosła z 1,4 mln. żołnierzy do 4,2 mln. Z placów budowy trzeba było odciągnąć młode ręce i zamiast kielni, dać im do ręki karabin.

Dyplomacja radziecka toczyła walki o odsunięcie momentu zbrojnego pojedynku z Hitlerem, aby kraj mógł uruchomić nowe moce produkcyjne i lepiej przygotować się do nieuchronnej wojny.

W latach 1938—40 średnie tempo przyrostu produkcji przemysłowej wynosiło w ZSRR 13 procent, a produkcji o charakterze obronnym — 33 procent. Rozwinięto budowę czołgów i samolotów. Konstruowano pierwsze katiusze.

W ciągu trzech i pół lat pokojowej realizacji III pięcioletki zdołano uruchomić w Związku Radzieckim 3.000 przedsiębiorstw przemysłowych. Wiele z nich wzniesiono na obszarach wschodnich. W 1940 roku tereny za Uralem produkowały 5,9 mln. ton stali — więcej, niż cała Rosja carska, 59,5 mln. ton węgla, 3,6 mln. ton ropy naftowej, 10,7 mld. kWh energii elektrycznej.

Na mapie trzeciej pięcioletki najważniejszymi obiektami były — oprócz fabryk zbrojeniowych — Nadbałchaskie Fabryki Miedzi, Huta w Nowym Tagilu, nowe, wielkie piece Magnitogorska. Rozpoczęto

także eksploatację złóż naftowych Baszkirii, skąd dziś bierze początek rurociąg naftowy „Przyjaźń”.

Do chwili wybuchu wojny zdołano zrealizować połowę założeń trzeciej pięcioletki.

Gdyby nie wojna, Związek Radziecki stałby się w trzeciej pięcioletce czołowym mocarstwem przemysłowym Europy i drugim mocarstwem gospodarczym świata. Jeśli w 1913 roku udział Rosji carskiej w produkcji światowej wynosił 4 procent, to w 1939 roku — ZSRR wytwarzał 9 procent światowej produkcji przemysłowej.

Gdyby wojna nie wybuchła — według ocen ekonomistów — dzisiejszy poziom produkcji i dobrobytu obywateli, Związek Radziecki osiągnąłby o 8—10 lat wcześniej.

W rezultacie działań wojennych i zbrodniczych akcji okupanta hitlerowskiego w latach 1941—45, uległo zniszczeniu 1.710 radzieckich miast, 70.000 wsi, 6 mln. budynków mieszkalnych, 31.850 zakładów przemysłowych. Okupanci zdestrukcyjniowali 65.000 km linii kolejowych, zatopili kopalnie Donbasu, rozgrabili majątek 100.000 kołchozów i sowchozów, wywieźli do Niemiec lub wyniszczyli 7 mln. koni, 17 mln. sztuk bydła rogatego, 20 mln. świń, 27 mln. owiec i kóz.

Przedwojenny potencjał przemysłu radzieckiego ocalał w 40 procentach. Ale w latach wojny Związek Radziecki nie tylko walczył, lecz również budował. Odbudowę gospodarki rozpoczęto od stanu, wynoszącego 72 procent przed wojenną produkcję przemysłową.

I znów trzeba było ogromnego wysiłku i poświęceń narodu radzieckiego — jak w latach odbudowy po wojnie domowej oraz w czasie realizacji pierwszych pięcioletek. — Przedwojenną produkcję przemysłową i dochód narodowy osiągnięto w 1948 roku. Produkcja rolno-osiągnęła ten poziom dopiero w 1952 roku. — Straty ludności wyrównano jeszcze później — na wiosnę 1956 roku.

Wysiłek militarny ZSRR w latach II wojny światowej na światłonoś został szeroko wpraczony historyków. Gospodarczy wysiłek — bitwa na zapleczu — jest mniej znany, chociaż wiadomo, że bez niego nie byłoby zwycięstwa.

RYSZARD BADOWSKI

Uranowa gorączka

tych poprzednio umów nie będzie dokonywać w Kanadzie dalszych zakupów rudy uranowej.

Obecny boom narodził się wraz z założeniem w Kanadzie wielkich zakładów energii jądrowej. Kanada jest krajem najuboższym w zasoby tej rudy (210 tys. ton), gdy zasoby USA oblicza się na 190 tys. ton, a Republiki Południowo-Afrykańskiej na 140 tys. t.

Na fali wzmożonego popytu Eldorado Mining otworzyło nową kopalnię uranu. W poszukiwaniach nowych złóż biorą udział wielkie firmy naftowe, w tym największy koncern kanadyjski Imperial Oil. Zainteresowali się również poszukiwacze indywidualni. Najfortunniejsi z nich zakupili sobie samoloty i zaangażowali do pomocy europejskich geologów. (API)

Trudne i palące są problemy starości

Powiadano ongiś, że wybrańcy bogów umierają młodo. Preferencję bóstw traktowano jako pociechę dla tych, którym medycyna i warunki bytu nie umiały przedłużyć życia powyżej — średnio — dwudziestu pięciu do trzydziestu lat.

Dzisiaj w społeczeństwach rozwiniętej cywilizacji przemysłowej przeciętne życie trwa niemal trzykrotnie dłużej. Można więc mówić o zasadniczym zwycięstwie człowieka w sprawie, która jest dla niego najcenniejsza.

Jednak przedłużenie wieku niesie z sobą liczne problemy, zarówno dla osób bezpośrednio zainteresowanych, jak i dla całego społeczeństwa. Nie ma w tej chwili kraju, gdzie zagadnienia starości byłyby dobrze poznane, już nie mówiąc o realizowaniu jakichś generalnych praktycznych posunięć. Prowadzi się tylko wyrwykwo badania grup ludzi starych z myślą o definiowaniu czynników, które wpływają na dłuższe zachowanie sił umysłowych i fizycznych. Takie rozpoznawanie jest koniecznym wstępem do wysuwania i wprowadzania w życie postulatów społecznych — ale tylko wstępem.

Sprawa staje się pilna

W minionych piętnastu latach obserwujemy dalszą ewolucję trwania

życia ludzkiego. W jedenastu najbar dziej uprzemysłowionych krajach Europy oraz w USA i Japonii kobiety dożywają średnio 71—75 lat, mężczyźni 66—70. Większość demografów uważa, że nie jest to jeszcze górna granica możliwości człowieka. Na pewno zdolamy osiągnąć obecnie rekordową przeciętną życia mieszkańców Holandii czy Szwecji — a i oni nie powiedzieli ostatniego słowa.

Największy udział w „dodawaniu” lat życia ma nadal czynnik biologiczny. Kluczem do długowieczności jest właściwy tryb życia, zwłaszcza

odpowiednie odżywianie. Na przykład w Rumunii „geograficzne” różnice w umieralności przy bliższym zbadaniu okazały się różnicami wynikającymi ze sposobu odżywiania. W Izraelu do najdłuższej żyjących na leżą pensjonariusze domów opieki, przestrzegających ściśle dietetycznych zaleceń lekarzy. Słynny i wciąż aktualny jest przykład radzieckiej Abchazji. Setki jej mieszkańców wkraczają w jedenasty krzyżyk pełni władz fizycznych i umysłowych, zawdzięczając to tradycyjnemu odżywianiu się owocami, jarzynami i mlekami.

Ale przedłużanie życia staje się

bezcennym skarbem dopiero wówczas, kiedy starość jest

„potrzebna sobie i innym”

W pogoni za swoją pełnią życia w starości zatrzymajmy się w kilku węzłowych punktach.

Pierwszy, to zdrowie. Istnieje wprawdzie geriatria — odrębna dziedzina medycyny, zajmująca się zdrowiem ludzi starych, lecz nigdzie w świecie nie przygotowano leżnictwa do objęcia opieką całej starczej populacji, jak się to czyni np. z dziećmi. Potrzebne byłyby na to ogromne środki. W Wielkiej Brytanii np. obliczono, że wśród chorych odwiedza-

nych przez lekarzy jest trzykrotnie więcej osób powyżej 65 lat, a wśród podopiecznych pielęgniarek — aż osiem razy więcej. W czterech szpitalach Budapeštu chorzy powyżej sześćdziesiątki zajmują obecnie o drugie łóżko, gdy w 1938 r. zajmowali co czwarte. Itd.

Drugi podstawowy problem „dobrej starości”, to praca jako symbol przydatności i miejsca w społeczeństwie. Tak zwane przejście na zasłużony wypoczynek jest w oczach lekarzy i psychologów niebezpiecznym szokiem, wynikającym z rażącego zerwania więzów zawodowych i koleżeńskich (nie mówiąc o

spadku standardu życiowego). Po odejściu z pracy rencista czuje się nikomu niepotrzebny i całkowicie osamotniony, zwłaszcza w środowiskach, gdzie przeważają „małe” rodziny. Często prowadzi go to do stanu depresji i według badań holenderskich — jest główną przyczyną samobójstw starych ludzi.

Wśród specjalistów przeważa opinia, że

wraz z przedłużeniem się życia

należałoby przesunąć w górę wiek emerytalny, przede wszystkim pra-

cowników umysłowych oraz osób za trudnionych w rolnictwie (oczywiście pod warunkiem, że dostosuje się rodzaj i wymiar pracy do aktualnych możliwości). We Włoszech zrobiono to już w odniesieniu do wyższych urzędników państwowych, lekarzy zatrudnionych w szpitalach, komunalnej służby zdrowia i nauczycieli szkół wyższych, dla których nową granicą jest 70 lat życia. W Wielkiej Brytanii natomiast od 1960 r. działa Komitet Przygotowania do Przejścia na Rentę, który prowadzi pewnego rodzaju edukację osób w wieku przedemerytalnym, wychodząc z założenia, iż „drugą połowę

dorośli życia człowieka należy planować równie starannie, jak pierwszą”.

Pozostają jeszcze takie istotne problemy starości jak: warunki mieszkaniowe, opieka na co dzień, rozrywka, kontakty towarzyskie, wypoczynek poza miejscem zamieszkania itd. Wszystkie to i wiele innych kwestii omawiano na VII Międzynarodowym Kongresie Gerontologicznym w Wiedniu, z którego obszernie sprawozdanie pisał prof. dr Edwarda Rosseta przyniósł ostatni numer „Studiów Demograficznych”. Polskę reprezentowała na Kongresie 24-osobowa grupa specjalistów z kilkunastu ośrodków naukowo-badawczych z ośmiu miast kraju. Była to jedna z mniej licznych grup narodowych, gdyż np. Francja delegowała 98 przedstawicieli, Wielka Brytania 123, Włochy 108, Holandia 80, Węgry 62, Rumunia 47, z Niemiec Demokratycznych i Niemiec Federalnych przybyło łącznie 269 osób, a ze Stanów Zjednoczonych aż 369. Liczba przedstawicieli odpowiadała na ogół stopniowi zainteresowania i rozwojowi prac nad problemami starości. Dlatego najliczniej uczestniczyli w Kongresie reprezentanci tych społeczności, które wcześniej wkroczyły w erę „demograficznej starości”. Jednak i nam pozostało niewiele czasu. Już około 1970 roku będziemy mieli co najmniej 7 procent obywateli w wieku powyżej 65 lat, czyli znajdziemy się wśród krajów o wysokiej proporcji ludzi starych — ze wszystkimi związanymi z tym problemami.

IRENA FRACKOWIAK

Bulgaria ■ CSRS ■ Polska ■ ZSRR

Wielka czwórka finalistów

Kolejny sukces polskich koszykarzy

Wspaniały sukces odnieśli nasi koszykarze na XV Mistrzostwach Europy w Helsinkach. Polska zakwalifikowała się do grona 4 najlepszych drużyn europejskich, zwyciężając po dramatycznym walce aktualnych wicemistrzów świata i Europy — reprezentantów Jugosławii 69:65 (33:32). W dniach 7-8 bm. w stolicy Finlandii Polacy walczyć będą o medale z drużynami Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Bułgarii. Pierwszym przeciwnikiem Polaków będą reprezentanci ZSRR. Mecze odbędą się 7 bm. o godz. 20.30.

Polacy z miejsca zastosowali taktykę agresywnego krycia, wybijając tym z tempa przeciwników. Gra była niezwykle nerwowa i se dziesięć musiała często interweniować. Jedynym opóźnieniem zawodników na boisku był Likso. Jugosłowianie kilkakrotnie go faulowali, a Likso skutecznie wykorzystywał rzuty osobiste: 6 rzutów — 6 celnych. Dotrzymywał mu kroku Frelkiewicz, który popisał się świetnymi rzutami z dystansu. W 6 min. Polska prowadziła 15:9. Polacy grali bardzo czujnie w obronie. W 8 min. przewaga Polaków wzrosła do 20:11, ale w tym momencie za 5 przewinień osobistych opuścił boisko ambitnie walczący Cegielski. Jego miejsce zajął Malczewski. Nastąpiło jak gdyby osłabienie naszej drużyny. Mając 9 pkt. przewagi Polacy zaczęli zwalniać tempo. Wykorzystali to przeciwni

cy i w 11 min. niespodziewanie Jugosławia obejmując prowadzenie 23:21. To niepowodzenie zmobilizowało Polaków i znów w naszej drużynie następuje ożywienie.

Po zmianie pól Jugosłowianie ruszają do ataku, obejmując prowadzenie 38:37. W tym decydującym momencie świetnie grają Likso, Łopata i Frelkiewicz. Pada kosz za koszem i w 28 min. Polacy prowadzą 55:44. Tak więc mamy aż 11 pkt. przewagi. Niestety, w ferworze walki Łopata i Frelkiewicz „lapią” osobiste i obaj mają na swym koncie po 4 faule. Grają więc ostrożnie, uważając, aby nie „złapać” piątego przewinienia. W tej sytuacji przewaga Polaków zaczyna stopniowo maleć i w 35 min. wynosi 59:56. Gra staje się znów niezwykle dramatyczna. Na 3 min. przed końcem Polacy prowadzą już tylko 63:62, ale wspaniała dobitka Malca powiększa naszą przewagę na 65:62. Teraz każda najmniejsza pomyłka może zdecydować o wyniku. Trams decyduje się na strzał z dystansu, ale piłka odbija się od obręczy Jugosławia nie przyjmują piłkę i zdobywają kosz. Jest 65:64 dla Polski i niecała minuta do końca. W tym momencie Likso wchodzi pod kosz i Jugosłowianie go faulują. Wykorzystał on jeden rzut osobisty, a więc mamy już 2 pkt. przewagi. Jugosłowianie bronią się rozpa-

czliwie. Na 30 sek. przed końcem Razniatovic rzuca się na Tramsa i go fauluje. Polak wykorzystuje jeden rzut i mamy przewagę 67:64. Mecz jest już wygrany. W końcówce Łopata zdobywa ostatnie 2 pkt. i ostatecznie zwyciężają przez publiczność polscy koszykarze opuszczają boisko.

Punkty dla Polski zdobyli: Łopata — 22, Likso — 17, Frelkiewicz — 16, Malczewski — 10, Trams — 3, Cegielski 1.

W pozostałych spotkaniach padły następujące rozstrzygnięcia: Grupa A — CSRS — Rumunia 69:51 (33:23); Hiszpania — Holandia 79:71 (39:29); Finlandia — Belgia 82:62 (36:29). Grupa B — Francja — Węgry 56:51 (26:23); Bułgaria — Izrael 78:61 (30:24); NRD — Grecja 69:56 (29:29); ZSRR — Włochy 105:91 (57:44).

GRUPA „A”

1. Czechosłowacja	7	13	550-451
2. Polska	7	13	554-485
3. Finlandia	7	12	479-449
4. Rumunia	7	11	483-497
5. Jugosławia	7	11	523-457
6. Hiszpania	7	9	526-579
7. Belgia	7	8	500-581
8. Holandia	7	7	454-570

GRUPA „B”

1. Związek Radziecki	7	14	640-431
2. Bułgaria	7	11	475-473
3. Włochy	7	11	490-480
4. Izrael	7	11	493-513
5. Grecja	7	10	449-509
6. Francja	7	10	422-480
7. Węgry	7	9	418-464
8. NRD	7	8	435-472

W dniach 7-8 odbędzie się spotkanie, które zdecydują o ostatecznej kolejności w turnieju. Grać będą: O miejsca 1 — 4.

Czechosłowacja, Polska, Związek Radziecki, Bułgaria.

O miejsca 5 — 8.

Finlandia, Rumunia, Włochy, Izrael.

O miejsca 9 — 12.

Jugosławia, Hiszpania, Grecja, Francja.

O miejsca 13 — 16.

Belgia, Holandia, NRD, Węgry.

Reprezentacja Czechosłowacji na torze żużlowym na Gołecinie

O żużlowcach czechosłowackich słyszeliśmy stosunkowo niewiele. Raz po raz pojawiali się nazwiska zawodników tego kraju w poważniejszych imprezach europejskich ale reprezentacja prawie nie istniała, a jeżeli taka była to nie miała większych szans w spotkaniach z Polakami.

Ostatnie lata nasi południowi sąsiedzi solidnie przepracowali i w tym sezonie po raz pierwszy dali o sobie znać. Pojechali do Wielkiej Brytanii na 5 test-meczów, które, jak na debiut, wypadły doskonale. Dwa spotkania wygrali Czechosłowacy a trzy przegrali minimalną różnicą punktów.

Kolejnym egzaminatorem zespołu CSRS są polscy żużlowcy. Reprezentacja Czechosłowacji w swym najbliższym składzie Kasprzak (tegoroczny zdobywca Złotego Kasku CSRS), Holub (ucznestnik finału europejskiego), Tomicek (znany z naszych torach), Volf, Verner, Ledecy, Kubicek i Blecha przyjeżdża w sobotę do Po-

znania, gdzie startować będzie pod firmą Pragl.

Z zespołem Czechosłowaków walczyć będzie na Gołecinie reprezentacja Poznania składająca się z zawodników trzech klubów: Pociękiewicz i Słabon (Sparta Wrocław) Pogorzelski i Padewski (Stal Gorzów) Glücklich i Rajmund Swiatła (Polonia Bydgoszcz) rezerwa Antos i Brzduza ze Sparty Wrocław.

Spotkanie zapowiada się więc niezwykle atrakcyjnie. Mieszkańcy Wielkopolski będą mieli okazję oglądać Czechosłowaków jeszcze dwukrotnie: w niedzielę w Lesznie w oficjalnym międzypaństwowym meczu Czechosłowacji — Polska i we wtorek w Gnieźnie.

Poznańskie wyścigi na torze na Gołecinie rozpoczyna się w sobotę o godz. 15.30. Przedsprzedaż biletów odbywa się w kasie kina „Olimpia” oraz w Orbisie przy ul. Armii Czerwonej. Organizatorem tego atrakcyjnego spotkania jest wrocławska Sparta. (d)

Nasi jutrzejsi przeciwnicy rozegrali wczoraj mecz z reprezentacją Śląska przegrywając 28:49. Najwięcej punktów dla Śląska zdobyli: Mucha — 11 i Friedek 10. Dla gości: Holub — 8 i Ledecy — 7.

AZS - Wissenschaft 50:43

Do Poznania zawitały koszykarki Wissenschaft (Halle), które w sali przy ul. Mińskiej rozegrały towarzyskie spotkanie z pierwszoligowym zespołem AZS-u. Mecz po ciekawej walce zakończył się zwycięstwem poznańskich akademik 50:43 (20:13).

Najwięcej punktów dla AZS-u zdobyli: Grzeszczuk, Olejniczak i Słabecka po 10, dla Wissenschaftu — Burisch 14 i Moeller 8. (za)

Kazimierz Bardoński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu solackim.

W smutku pogrążona

ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA,

I WNUKOWIE

Poznań, Mazowiecka 10. 9024r

Dnia 4 października 1967 r. zmarła nagle moja najdroższa żona, matka najukochańsza i trokliwa mamusia, siostra, teściowa i babunia, przeżywszy lat 52, sp.

Zofia Zwierska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W nieutulonym żalu i smutku pozostają

MAŁA, CÓRKA, ZIECIOWIE,

WNUKI I RODZINA

Poznań, ul. Kościłowska 3 m. 2. 9010g

Dnia 2. X. 1967 r. zmarł w wieku lat 40 nasz pracownik

Roman Kegel

W Zmarłym tracimy sumiennego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6. X. 1967 r. o godzinie 15 na cmentarzu w Debus.

Rodzina Zmarłego

SKŁADAJĄ WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

PRACOWNICY — RADA ZAKŁADOWA

RADA ROBOTNICZA — DYREKCJA

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ładowno- i Wodno-Inżynierskiego „Hydrobudowa” w Poznaniu K8033

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skarpiński, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76; w godz. 9-18: redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — Informacje dla czytelników 657-18; dział miejsc 659-39; redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ciepłota, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 511-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A-5

- **MALOWANIE KLATEK SCHODOWYCH** — dla administracji domów,
- **MALOWANIE MIESZKAŃ** w ramach usług dla ludności —

przyjmujemy do wykonania w IV kw. 1967 r.

WYKONUJEMY RÓWNIEŻ

- **USŁUGI REMONTOWE** za gotówkę i na spłaty ratalne w zakresie robót stolarskich jak okna, drzwi i meblówianki.

Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana

» WILDA « - POZNAŃ,

ul. Przemysłowa 33, telefon 644-94, 644-95

M6923

Pracownicy poszukiwani

SPRZĄTACZKĘ zatrudni zaraz Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 — zgłoszenia pokój 18. M8045

Pomoc do dziecka, przyjm. Telefonować: 509-33, od godz. 18. 7421g

Przyjm. ucznia w zawo- dzie instalator wod.-kan. i c. o. Wiadomość: Poznań, Wawrzyńska 22 m. 1. 7455g

Pomoc dochodząca do dziecka półrocznego potrzebna. Grochowska 53a m. 13. 7480g

Przyjm. uczennice lub ucznia lat 17 do zawodu cukierniczego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7494g.

Przyjm. pomoc docho- dzącą. Zgłoszenia: od 16, ul. Rutkowskiego 18 m. 25. 7506g

Złotna przyjm. Młyn 11 m. 6. 7534g

Tępie dywany. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7539g.

Nauka

Udzielam lekcji gry fortepianowej. Tel. 637-96. 7483g

Magister starannie uczy matematyki. Śródmieście, tel. 411-130. 8858g

Leczenie matematyki i fizyki (zakres szkoły średniej) „dziela student. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7516g.

Udzielam lekcji gry na fortepianie. Tel. 655-85. 7530g

Kupno

Kupię aparat acetylenowy. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7647g.

Kupię aparat fotograficzny na klisze. A. Knasiak, Sompolno, Kaliska 38. 7488g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, najnowsze modele, głębokie spacerowe, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a. 8438g

Sypialnia, wysoki polysk — sprzedam okazjnie. Tel. 441-19, od 16. 8686g

Wytwórnia wózków dzie- cięcych, poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa 12. 7778g

Garaż motocyklowy blaszany sprzedam. Młyn 14 m. 5a. 6928gpr.

Okazja! Tanio sprzedam zagraniczną maszynę do wiarską, krzesła. Telefon 657-85. 7531g

Przycepkę dwukolową — sprzedam. Poznań-Smochowice, Trzebiatowska 49. 7552g

Sprzedam WFM. Poznań, Pindera 3 m. 1, Zygmont Kowalczykowski. 7589g

Sprzedam 2 łóżka, futro nowe imitacja karakulów, rower młodzieżowy. Poznań, Swoboda 34 m. 6, od godz. 14. 7593g

Futro karakulowe, czarne łapki, sprzedam. Głogów 137 m. 3. 7608g

Przebieg 2 łóżka, futro nowe imitacja karakulów, rower młodzieżowy. Poznań, Swoboda 34 m. 6, od godz. 14. 7593g

Szczecin 3 pokoje wygo- dnie c. o., wspólna kuchnia, zamienię na 2 pokoje wygodne w Poznaniu. Głogów Szczecin, Lelewela 3 m. 2. 7448g

Szczecin 3 pokoje wygo- dnie c. o., wspólna kuchnia, zamienię na 2 pokoje wygodne w Poznaniu. Głogów Szczecin, Lelewela 3 m. 2. 7448g

Szczecin 3 pokoje wygo- dnie c. o., wspólna kuchnia, zamienię na 2 pokoje wygodne w Poznaniu. Głogów Szczecin, Lelewela 3 m. 2. 7448g

Szczecin 3 pokoje wygo- dnie c. o., wspólna kuchnia, zamienię na 2 pokoje wygodne w Poznaniu. Głogów Szczecin, Lelewela 3 m. 2. 7448g

Szczecin 3 pokoje wygo- dnie c. o., wspólna kuchnia, zamienię na 2 pokoje wygodne w Poznaniu. Głogów Szczecin, Lelewela 3 m. 2. 7448g

Szczecin 3 pokoje wygo- dnie c. o., wspólna kuchnia, zamienię na 2 pokoje wygodne w Poznaniu. Głogów Szczecin, Lelewela 3 m. 2. 7448g

Szczecin 3 pokoje wygo- dnie c. o., wspólna kuchnia, zamienię na 2 pokoje wygodne w Poznaniu. Głogów Szczecin, Lelewela 3 m. 2. 7448g

Szczecin 3 pokoje wygo- dnie c. o., wspólna kuchnia, zamienię na 2 pokoje wygodne w Poznaniu. Głogów Szczecin, Lelewela 3 m. 2. 7448g

Szczecin 3 pokoje wygo- dnie c. o., wspólna kuchnia, zamienię na 2 pokoje wygodne w Poznaniu. Głogów Szczecin, Lelewela 3 m. 2. 7448g

Szczecin 3 pokoje wygo- dnie c. o., wspólna kuchnia, zamienię na 2 pokoje wygodne w Poznaniu. Głogów Szczecin, Lelewela 3 m. 2. 7448g

Szczecin 3 pokoje wygo- dnie c. o., wspólna kuchnia, zamienię na 2 pokoje wygodne w Poznaniu. Głogów Szczecin, Lelewela 3 m. 2. 7448g

Szczecin 3 pokoje wygo- dnie c. o., wspólna kuchnia, zamienię na 2 pokoje wygodne w Poznaniu. Głogów Szczecin, Lelewela 3 m. 2. 7448g

Szczecin 3 pokoje wygo- dnie c. o., wspólna kuchnia, zamienię na 2 pokoje wygodne w Poznaniu. Głogów Szczecin, Lelewela 3 m. 2. 7448g

Cech Rzemiosł Drzewnych w Poznaniu, ulica Marchlewskiego 108/112

— Izba Rzemieślnicza

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA CHŁOPCÓW

po ukończeniu lat 14 na naukę rzemiosła: stolarstwo budowlane i meblowe, kołodziejstwo karoseryjno-błacharskie, modelarstwo odzieżnicze, pozłotnictwo — wyrób ram i pozłacanie.

Blizszych informacji udziela biuro Cechu — pokój nr 29. K7027

Gnieźno! Balkonowy pokój w centrum miasta, zamienię na podobny, lub pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty: Kuczyńska Gnieźno, Chrobrego 5 m. 3. 7581g

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką, II ptr., c. o., samodzielne nowe budownictwo w Turku, na mniejsze w Poznaniu. Wiadomość Poznań, ul. Ołogowska 78 m. 10, od godz. 17-19. 7600g

Kupię kawalerkę, lub pokój wyłączonej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7607g.

Kupię mieszkanie 1 lub 2-pokojowe wyłączone (oddam pokój z używalnością kuchni w Poznaniu). Wiadomość po godz. 16, telefon 727-51 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, kwaterunkowe — Leszno, na pokój z kuchnią lub pokój w Poznaniu. Alojzy Piatkowski, Poznań, ul. Kościuski 105. 8976g

Studentka poszukuje pokoju w centrum. Płanę z Góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7226g

Sprzedam połowę domu, wolny lokal użytkowy sułterana i mieszkanie po sprzedaży. Kościół, Dąbrowskiego 3 A. Antkowiak. 7668g

Sprzedam gospodarstwo 9 ha w tym łąka, piękne położenie, blisko miasta. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8543g.

Zaprowadzona fermę drobiu broilerów, obsada 7000 sztuk kurcząt, kurknie 600 m², mieszkanie, siła, woda, centralne ogrzewanie, przy granicy Poznania, sprzedam po ważnym reflektantom. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6842gpr.

Chodzież — mieszkie powiatowym, sanatoryjno-turystycznym, sprzedam dom willowy, wyłączony, 5-pokojowy z wygodami, nadający się na dwie rodziny, tel. 2 garaże, duże zabudowania gospodarcze, z dużym ogrodem. Obiekt nadaje się na ogrodnictwo lub inny prze- mysł. Położenie śliczne, przy jeziorze, łąkach, autostradzie. Zgłoszenia osobiste: Chodzież, Henryka Wasilewska, ul. Zwycięstwa 35, tel. 250, wieczorem. 8974g

Sprzedam parcelę opłotowaną blisko tramwaju — prawo zabudowy. Poznań, Pamiłkowska 22, Kasper- ski. 7397g

Dom jednorodzinny, wy- łączony, wolny w Pozna- niu, kupię. Możliwość za- miany mieszkaniami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7388g.

Sprzedam zabudowanie gospodarcze, 1,5 ha ziemi. Anna Graf, Kobyla- góra, pow. Ostrzeszów, woj. poznańskie. 7401g

Kupię domek jednorodzin- ny blisko Poznania, może być niewykończony, do- bra komunikacja do 200.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7674g

Sprzedam domek jedno- rodzinny — Jeżyce. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7310g.

Sprzedam natychmiast — dom z ogrodem 2.500 m², b.skie peryferie Pozna- nia, dogodnie połączenie PKS. Dwie izby wolne zaraz, trzy inne do dostar- czenia przez kupującego dwu izb zastępczych. Ce- na 200.000 — zł. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7450g.

Kupię parcelę pod pól bliźniaki, najchętniej Je- zyce. Oferty „Prasa” — G. unwaldzka 19 dla 7456g

Kupię domek jednorodzin- ny w Poznaniu, lub oko- licy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7468g

Kupię parcelę bliźniacza ubroną może być roz- pczeta budowa, blisko tramwaju. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 746g.

Kupię skromny domek Jwiłzbowy, okolica Poz- nania (20 km) z ogro- dem do 50.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7626g.

Domek jednorodzinny — również do wykończenia blisko tramwaju, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwal- dzka 19 dla 7641g.

Pół willi lub mieszkanie wyłączone czteropokojo- we, kupię. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 7422g.

W sobotę, 30 września zgubiłam w części skle- powej cukierni „Gwar- na”, ul. Lampego 8, bia- łą torbkę skórzaną z 2 pierścienkami. Poznań, Gwardii Ludowej 2 m. 1. 8955g

„Moskiewica” oddam na łaskawce. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 7551g.

Remonty budowlane, płyt- ki glazurkowe, posadzki, iastrowe, itp. wykonuje z powierzonego i części- wo z własnego materia- łu. Jacek Lis, Chwaliszewo 71. 7412g

Nawiążę współpracę z krawcową — posiadającą zamowienia na garderobę ołationową, laminatową. Wypożyczę lub sprzedam nową maszynę „Tule”. Of- erty „Prasa”, Grunwal- dzka 19 dla 7544g.

Wdowa po pięćdziesiętce, bezzdzietna z własnym mieszkaniem, materialnie niezależna, pozna kulturalnego, przystojnego pana do lat 58. Cel matry- monialny. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 7015g.

Wdowiec przystojny po- siadający nieruchomości, gotówkę, posłubi wdowę lub pannę z gospodar- stwem albo mieszkaniem, do lat 60. Oferty z foto- grafia i adresem „Prasa”, G-unwaldzka 19 dla 7055g.

Rencista samotny, miesz- kaniem, gotówką, pozna rencistkę samotną w ce- lu matrymonialnym. Of- erty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 7359g.

Przystojna, zgrabna, do- natorka, pogodnego cha- rakteru, materialnie nie- zależna, pozna pana do lat 55 w celu matrymo- nialnym. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 674g.

Panna na stanowisku — własnym mieszkaniem, pozna pana do lat 43 w celu matrymonialnym. Of- erty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 7378g.</

Październik	Brunona
6	Słońce: 6.00-17.20
Piątek	

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Wesele Figara”; NOWY — g. 19 „Wachlarz lady Windermere”; OPERA — g. 19 „Czarodziejski flet”; OPERETKA — g. 19 „Gaspardone”; MARCINEK — g. 17 „Baśń o pięciu braciach”.

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 20 „Wstręt” (ang. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Jowita” (pol. 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Wikingsowie” (USA 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Westerplatte” (pol. 14 l.); GONG — g. 10, 12.15, 16, 18.15, 20.30 „Sabrina” (USA 14 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Wojenka, wojenka” (franc. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” (USA 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Tygrys lubi świeże mięso” (franc. 16 l.); HUTNIK — g. 18 „Wielka ucieczka” (USA 11 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Sabrina” (USA 14 l.); MALTA — g. 15.30, 19.30 „Trzej muszkieterowie” (I i II s. franc. 16 l.); MINIATURKA — g. 15, 17, 19 „Samotny jeździec” (USA 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30 „Helen z Trojańska” (USA 14 l.); 15, 20 „Dzwonnik z Notre Dame” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Zwariowana noc” (pol. 11 l.); g. 18, 20 „Partyzantem szlakiem” (jug. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Osiodłał wiatr” (USA 14 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Samy swoi” (pol. 14 l.); PRZYJAZŃ — g. 15.30, 18, 20.15 „A jednak cie Kocham” (radz. 16 l.); RIALTO — g. 10, 13.30, 16.30, 19.30 „Jak zdobyto dziki zachód” (USA 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Rio Conchos” (USA 14 l.); TECZA — g. 16 „101 Dalmatyńczyków” (USA 7 l.); g. 18, 20 „Dziękczynia o zielonych oczach” (ang. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15 „Skarb w Srebrnym Jeziorze” (NRF 11 l.); g. 17.30, 20 „Madame Sans-Gene” (włosko-franc. 18 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Walczyk z milionami” (franc. 14 l.); g. 19.15 „Ja, Julinka i koniec wojny” (czeski 16 l.); WILDA — g. 14, 18 „Zwie malżeśkie” cz. I i II (franc. 16 l.); WRZOS (Lubów) — g. 19 „DKF „Lubozem””; WRZOS (Mosina) — g. 17 „Sno-owie młnata” (I i II, cz. weł. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Frym — Odessa”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent — Zdzisław Szostak, soliści: E. Stefan-ska — Łukowicz (klawesyn), L. Skowron (sopran), M. Koubka (te-nor), A. Fechner (baryton) oraz polaczone chóry.

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Ry-nek) — g. 12-18.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — nieczynne do 11 bm.
Instrumentów Muzycznych (Sta-ry Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mo-stowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-we (Stary Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cvtdela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.

WYSTAWY

Muzeum Narodowe — „Nabytk i dary 1945-1967 ze zbiorów Mu-zeów Narodowych: — Poznańa Warszawy i Krakowa” — godz. 9-19.
Wystawa Mebli (Swarzędz, ul. Wrzesnia 29) — g. 9-17.
Pałac Kultury (Salon Wystawo-woy) — „Fotografia barwna / NRD” — g. 12-20 (do 10 X); hall na parterze — „Wystawa książki technicznej” — g. 10-18 (do 9 bm.); hall parterowy Sali Wiel-kiej — „Wystawa prac uczestni-ków Działu Plastyki i Teatru” — g. 12-20.
WOI (St. Rynek 10) „Ośrodki wypoczynkowe Wielkopolski” — cz. III — fotografie J. Korpala — g. 9-17 (do 12 X).
Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Maria Skłodow-ska-Curie matka współczesnej cy-wilizacji” — g. 10-14 (do 14 bm.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Obiektywem przyjaźni u przyja-ciół” — wystawa fotograficzna g. 10 — 20.
Salon PTF (Paderewskiego 7) — „Fotografia i sposób widzenia” — g. 10 — 19.

CVZURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Garbary 17, tel. 510-21), chir-urgia, interna, okulistyka.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł-mońskiego 20) — wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w do-mu — tel. 868-66; porady lekar-skie tel. 637-35; podstacje: ul. Kór-nicka 8, Bukowa 1 i Ugorz 18 (ca-ła doba).
Ambulatoria: Chełmońskiego 18 — czynne internistyczne — ca-ła doba; pediatriczne — g. 15-23; stomatologiczne — g. 18-7; chi-rurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19; cała doba; chirurgiczne II ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55, cała doba.
Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 568-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53. Starolecka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, telef. 672-414 od 9-21 (w nocz nagłe wypadki).

RADIO

PIATEK: — PROGRAM I: — FALA 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18); 7.15 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Konc. czterech wirtuozów; 8.49 Dr Zabiński przed mikrofo-nem; 9 Dla kl. VII; 9.30 Dla przed

Nasze zasoby w PKO

Oszczędni jak nigdy

Rozpoczął się październik — Miesiąc Oszczędności. Do-bra to okazja do pewnych podsumowań i porównań w zakresie wzrostu zasobów pieniężnych ludności Poznania i województwa na koncie Pocztowej Kasy Oszczędności.

W kraju na książeczkach PKO notowano w końcu wrze-snia niebagatelną kwotę 59,5 mld. złotych. Udział mieszkańców naszego miasta i województwa wynosi w tej sumie 4 540 600 000 zł. Kwota ta wpisana jest do 1716 625 książeczek oszczędnościowych, co daje przeciętnie na jednego mieszkańca 1771 zł. W tym za-kresie ustępujemy wprawdzie średniej krajowej, która wy-nosi 1857 zł, jednak przewyż-szamy ową średnią w zakresie liczby książeczek na 1000 mieszkańców. O ile w kraju wy-nosi ona 561 książeczek, to w naszym województwie — 601.

W porównaniu z poprzednim rokiem średnia wkładu na mieszkańca wzrosła w Pozna-niu i Wielkopolsce o 238 zł, na-tomiast liczba zarejestrowa-nych książeczek PKO o 159 835 sztuk.

Pomyślnym objawem jest nie tylko stały i systematycz-ny wzrost liczby książeczek mieszkaniowych lub premio-nych samochodami, lecz głów-nie zwiększająca się liczba osób przekraczających swe wkła-dy na książeczki terminowe z wyższym oprocentowaniem bądź z tzw. wkładami wielolet-nimi. Mieszkańcy naszego wo-jewództwa mają już na ksią-żeczkach mieszkaniowych i samochodowych ponad 1 mld. zł i prawie 2,5 mld. zł na roz-

maitych książeczkach obiego-wych. W ciągu tego roku licz-ba książeczek mieszkanio-wych wzrosła w Wielkopolsce o 6215, a zatem jest ich w PKO już 43 343, natomiast cze-kających na wygrane samocho-dowe ma PKO 100 208, w po-równaniu z 87 280 w roku ub. Trzeba tu podkreślić, że stale też rośnie liczba przydzia-łanych przez PKO samochodów osobowych. Jeśli np. w paź-dzierniku ub. roku rozlosowa-no 71 samochodów, to w naj-bliższym losowaniu — 26 bm. — przeznaczyc się dla posia-daczy książeczek tego typu 86 pojazdów.

A oto kilka innych korzy-ści, jakie odnoszą oszczędza-jący w PKO. W tym roku, do końca września, instytucja ta wypłaciła prawie 70 mln. zł z tytułu odsetek, 9,2 mln. zł jako premie na książeczki pre-miowane, 21,2 mln. zł, war-tości posiadaczy rozlosowane do tej pory (3 losowania) samo-chody, 245 mln. zł — moto-cykle, 40 mln. zł — motoro-wery, a 48 mln. zł — przydzie-lone wyjazdy turystyczne. Tak zatem w ciągu 9 miesięcy tego roku klienci PKO w Wielkopolsce i Poznaniu otrzy-mali o 21,5 mln. zł więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego — zarówno w odse-kach, jak i innych premiach.

Stale też rozwijają się usłu-gi PKO dla klientów. W wo-jewództwie działa obecnie 1 070 agencji PKO, w tej liczbie 190 założonych w tym roku. W Po-znaniu PKO posiada 310 agen-cji. Prawdopodobnie w końcu tego miesiąca wznowi działal-ność remontowany obecnie Oddział Miejski przy ul. Da-browskiego. Zostanie on całko-wicie zmodernizowany, co u-sprawni obsługę licznych tu klientów PKO.

Inna forma ułatwień dla klientów, to możliwość dokony-wania zakupów towarów prze-mysłowych drogą odpisu nale-żności z książeczki oszczędno-ściowej. Na początku tego ro-ku formę tę stosowało zaled-wie 39 sklepów. Obecnie moż-na nabywać artykuły prze-mysłowe za pośrednictwem książeczki PKO w 72 placów-kach. Tę formę sprzedaży sto-sują głównie sklepy MHD, Ju-bilera i Eldomu. Wzrasta też liczba operacji w zakresie przyjmowania opłat za świa-tło, gaz, komorne, telefon itp. Jeśli w listopadzie poprzednie-go roku PKO zarejestrowało ponad 37 000 tego rodzaju przelewów, to w czerwcu br. było ich już przeszło 50 200, nie licząc opłat dokonywanych w Poznaniu za abonament ra-dioowo-telewizyjny.

Obecnie — z okazji Miesiąca O-szczędności — rozpoczęła się już tzw. „Akcja 300”. Podobnie jak w poprzednich latach polega ona na deklarowaniu utrzymania na ksią-żeczce PKO przez 3 miesiące kwoty 300 złotych, lub wielokrot-niej tej sumy (600, 900, 1200 itd.).

ności w służbie zdrowia; 17.50 „Dwugłos o poznanskich koszyka-rzach”; 18.25 „Album listów mi-łosnych”; 18.45 „Klub Entuzja-stów Nowocześnieści”; „Kto my-sli”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Muzyka na Wartburgu” — konc.; 21.40 Ork. rozrywk.; 22.05 „Guziki dla wdowy” słuch.; 23. Zesp. W. Kolankowskiego; 23.20 Gra Ork. Taneczna p/d E. Czernego.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.10, 23.50.
PROGRAM III: — UKF 66,62 MHz; 18.05 UU-KF — magazyn; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19 Wiersze satyryczne T. Hollendra; 19.05 Mój magnetofon; 19.25 „Chio-piec z Georgii” — pow.; 19.35 Na-grania Studia UKF; 19.55 Jazz na 78 obrotów; 20.15 „Seksja” — słuch.; 20.42 Smetana i Dworzak ile tchu w płucach; 22.55 Con amore czyli piosenki włoskie; 21.20 Moja przystoła z piosenka; 21.35 Tylko po rosyjsku; 21.50 Ope-ra tygodnia — „Oberon”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 Albośmy to jacy tacy — maga-zyn; 22.30 Tak to w kabaretach bywało; 22.55 „Obłok w spod-niach” — fr. poematu Wł. Maja-kowskiego; 23 Reminiscentie mu-zyczne; 23.50 Śpiewa G. Lemaire; 0.01 Aud. Radia ONZ.

PROGRAM II: — FALA 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.15 Kurs wyższy j. franc.; 8.35 Pod rozgwaz opinii publicznej; 8.55 Gra Ork. deta pod dyr. Cz. Kestowicza; 9.15 Sui-ta z opery „Legenda o niewiedzial-nym grodzie Kiteżu i dziewczicy Fewronii” — Rimski-Korsakow; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Z czterech stron świata; 10.20 Konc. rozrywk.; 10.50 Cykl: „Piomien i iskry”; 11.10 Reporter gospodar-czy donosi „Mioty i móg”; 11.25 Konc. solistów; 12.30 Kultura pi-lnie poszukiwana; 13 Czas dobrych gospodarzy; 14 Konc. popołudnio-wo; 14.30 „List ze Śląska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Mel. i pio-senki; 15.30 Dla dzieci „Brat, co ma siedem lat”; 16.05 Felieton J. Prusa na temat zbędnych forma-

TELEWIZJA

PIATEK: 9.20 — „Opowieść sentymentalna” — film fab. prod. rumuński; 10.55-11.25 — Hi-storia dla klas VII — „Przysięga Naczelnika Kościuski”; 15.45 — Politechnika TV — Matematyka (II rok) — „Pole wektorowe”;

Dla uczestników akcji, którzy de-klarację odpowiednich sum po-twierdzą na specjalnym formu-larzu, PKO przeznacza wiele na-gród pieniężnych. Ponadto, każ-da książeczka, na której zadekla-rowana kwota nie zostanie po-brana przez następny, czwarty miesiąc, weźmie udział w losowa-niu 5 specjalnych nagród — sa-mochodów syrena. Ogólna warto-ść nagród wynosi 2,7 mln. zł. Szczę-gółowe dane o warunkach kon-kursu „Akcji 300” zawarte są na deklaracjach, które można otrzy-mać we wszystkich placówkach PKO i urzędach pocztowych. (c)

Dwa lata działania dla dobra dzielnicy

Sesja DRN Jeżyce

Wczoraj odbyła się XVI Sesja Dzielnicowej Rady Na-rodowej Jeżyce. Zasadniczym jej tematem było sprawo-zdanie z działalności rady i jej organów w pierwszych dwóch latach działalności w obecnej kadencji.

Dzielnicowa Rada Narodowa Jeżyce, działająca przez dwa-naście wydziałów Prezydium oraz dziewięć komisji, zajmo-wała się w okresie obecnej ka-dencji wieloma problemami dzielnicy i jej mieszkańców. Wiele uwagi poświęcono roz-wojowi peryferii oraz wycho-

W pracy przoduje młodzież

Rośnie Park Tysiąclecia

Jednym z najpoważniejszych realizatorów czynów spo-łecznych na Nowym Mieście jest młodzież. Pracuje ona ofiarnie przy wszystkich nowo budowanych obiektach — szczególnie zaś w Parku Tysiąclecia.

W ostatnich dniach najwię-cej przy budowie Parku Ty-siąclecia pracowali uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodo-wej i Technikum Mechanicz-nego przy Poznańskiej Fabry-ce Łożysk Tocznych. Tylko we wrześniu uczniowie tych szkół przepracowali po 4 go-dziny przy budowie parku. W sumie daje to około 1.500 go-dzin. Praca uczniów odbywa-ła się pod nadzorem wycho-

wawców. Codziennie 70-osobo-we grupy wyrównywały teren, przekopywały trawniki, praco-wały przy zakładaniu alejek itp.

Uczniowie szkół przy po-znańskiej Fabryce Łożysk To-cznych wezwali swoich kole-gów i koleżanki z innych szkół do współzawodnictwa, które odbywać się ma pod hasłem: „Uczeń buduje, uczeń opiekuje się wykonaną przez siebie i kolegów pracą”. Nie wyobraża-my sobie przeto, aby wśród grupek chuliganów, którzy stale niszczą urządzenia Parku Tysiąclecia na Nowym Mie-ście znajdowali się uczniowie pracujący przy jego budowie. Nikt przecież nie będzie niszczył owoców własnej pracy.

Park Tysiąclecia na Nowym Mieście jest już gotowy w o-koło 70 proc. W najbliższym czasie założone zostaną nowe alejki i przygotowany teren pod budowę ośrodka rekrea-cyjnego nad Jeziorem Maltań-skim. Z pozostałych obiektów na Nowym Mieście, które po-wstają w czynnie społecznym — warto wymienić budowę sta-dionu sportowego w Antonin-ku, realizowaną przez pra-cowników Wielkopolskich Za-kładów Napraw Samochodo-wych, Huty Szkła i „Motozby-tu”. Szkoda, że załoga Spół-dzielni Chemicznej, mieszczą-cej się w Antoninku, nie włą-czyła się jeszcze do tak pozy-tecznej pracy.

Na ukończeniu jest remont kapitalny placu zabaw w Ko-bylempolu, powstaje basen o-rz ogródki działkowe w Piotrkowie, świetlica na terenie o-gródków działkowych w Mini-kowie, pawilon harcerski nad Małą i wiele innych. — Plan czynów społecznych Nowego Miasta na ten rok wynosi po-nad 20 mln. zł, ale należy się spodziewać, że będzie on prze-kroczony. (s)

Wczoraj pisał do nas...

- Mieszkańcy ul. Grochowskiej o kłopotach fachowców z naprawą latarni na tej ulicy (od ul. Świerczewskiego). Już dwa lata naprawiają, na ... pięć minut. Potem znów ciemno.
- Poznanianka, z zapytaniem dlaczego nie ma w sprzedaży wąskich bandażi elastycznych.
- Pasażerka autobusu nr 64, do nosząca o braku rozkładu jazdy na przystanku przy ul. Matejki 61.
- Klienci sklepu MHD nr 112 na Osiedlu Plewisk, prosząc o sprzedaż bulek przed godz. 7, oraz o lepsze zaopatrzenie sklepu w artykuły pierwszej potrzeby.
- M. Kozera, w imieniu mieszkańców Winar, pytając kiedy zostanie otwarty sklep spożywczy PSS przy ul. Obornickiej, zamknął ty od dwóch miesięcy.
- Mieszkańcy ul. Wronskiego, donosząc o rozbitych lampach uli-cznych przy wylocie ul. Krauthofe-ra. Coraz wcześniej ciemno, a dzie-ci wracają tędy ze szkoły.

...i odpowiedzieli nam...

- Zarząd Dróg, Mostów i Ziele-ni informując, że polecił wymienić na nowe, polamane płyty chodni-kowe na ulicy Fredry przed Ope-rą.
- Zakłady Energetyczne Poznań — Miasto zawiadamiając, że oświetlenie ul. Lelewela zostało u-zupelnione. Lampy przy posesjach nr 44, 46, 48, 50 obecnie się palą. (js)

INFORMUJEMY

„Blaski i cienie starości” — to tytuł prelekcji doc. W. Mielczar-skiej dzisiaj, o godz. 18, w filii Biblioteki Miejskiej przy ul. Lo-dowej 4.
Komenda Dzielnicowa MO — Grunwald jest w posiadaniu znale-zionej porumoneki z gotówką (po nad 2000 zł). Osoba poszkodowa-na proszona jest o zgłoszenie się w wymienionej Komendzie, ul. Ma-tejki 57.

Kurs tańca towarzyskiego w Pa-lacu Kultury rozpoczyna się w sobotę, 7 bm., o godz. 18 w sali 103. Zgłoszenia przyjmuje sekre-tariat „Ogniska Artystycznego”, pok. 231.

Leningradzki zespół estradowy wystąpi 15 bm. w hall nr 20 MTP także dla członków PSS. Bilet — za okazaniem legitymacji czło-nkowskiej — „Praktyczna Pani”, w ośrodkach „Praktyczna Pani”, w Klubie PSS przy ul. Czajczęj 11, w sklepach nr 194 przy ul. Waryń-skiego 7 i nr 87 przy ul. Śródka 6 oraz w Wypożyczalni Sprzętu Do-mowego przy ul. Engla 13.

Kto go widział?



20 września 1968 r. wyszedł z domu, nie posiadając przy sobie żadnych dokumentów, i dotych-czas nie powrócił Ireneusz Lewa-dowski, syn Józefa i Józefy z domu Krzeszewskiej, urodzony 23 października 1938 r. w Glinie, pow. Poznań, zamieszkały ostat-nio w Obornikach, przy ul. Po-znańskiej 62.

Rysopis: wzrost 175 cm, włosy blond, postać smukła, twarz po-ciągła, blada, czoło wysokie, oczy niebieskie, uszy średnie odstają-ce. Zaginiony ubrany był w pro-chowiec koloru siwego, marynar-kę z laminatą koloru zielonego, spodnie brązowe, sweter z golfem koloru popielatego, półbuty czar-ne. Przy sobie posiadał aktówkę z skóry koloru brązowego.

Kto zna miejsce pobytu lub oko-liczności i przyczyny zaginięcia Lewandowskiego proszony jest o zgłoszenie się w Prokuraturze Po-wiatowej w Obornikach, ul. Młyn-ska 10, lub w Komendzie Powia-towej MO w Obornikach Wlkp., ul. Gen. Świerczewskiego 54, względnie o zawiadomienie naj-bliższej jednostki MO. (na)

Nowe władze SPATIF

Ostatnio odbyło się w Pozna-niu sprawozdawczo-wyborcze zebranie członków Oddziału Stowarzyszenia Polskich Arty-stów Teatru i Filmu. Udział w zebraniu wzięli także przed-stawiciele Zarządu Głównego SPATIF oraz władz miejskich.

Wybrany w wyniku wybo-rów Zarząd Oddziału ukony-stuował się następująco: **Hen-ryk Machalica** — przewodni-czący, **Stanisław Romański** i **Zdzisław Kaczkowski** — wice-przewodniczący, **Maria Korze-niowska** i **Tadeusz Wojtych** — sekretarze, **Andrzej Wiza** — skarbnik oraz **Marian Palu-chowski** i **Zdzisław Zacharłusz** — członkowie Zarządu. (c)

Poczta przy ZOO rozszerza usługi

Jak nas zawiadomił Obwo-dowy Urząd Pocztowo-Teleko-munikacyjny, placówka pocztowa nr 6 przy Ogrodzie Zoolo-gicznym, ul. Zwierzyniecka, rozszerza zakres usług. Czyn-ność tej placówki obejmować będzie wszystkie czynności pocztowe, z wyjątkiem przy-jmowania paczek.
UPT 6 czynny będzie we wszystkie dni tygodnia oraz w święta w godz. 11-17. W nie-dziele — tylko sprzedaż znacz-ków i usługi telekomunikacyj-ne. (c)

odpowiadamy

Prof. dr Tadeusz Nowakowski, Wrocław — List przekazał mi do ZBoWiDu w Poznaniu. Po otrzy-maniu wyjaśnienia odpowiem li-stownie.
Edmund W., ul. Parkowa — Po bliższe szczegóły należy zwrócić się do Agencji Publicystyczno-Infor-macyjnej w Warszawie, ul. Bracka 6/8. (2275)